

WYROK W PRAWIDŁOWYM BRZMIENIU PO SPROSTOWANIU

Sygn. akt : II AKa 79/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Piotr Mirek (spr.)
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora SSA Iwona Hyla
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2014 roku sprawy

1. **M. T. (1)** s. Z. i M., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 3 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne;

2. **K. B.** s. J. i D., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne;

3. **M. W.** s. M. i R., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne;

4. **M. T. (2)** s. M. i T., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

5. **M. S.** s. Z. i A., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne;

6. **D. S. (1)** s. Z. i M., ur. (...)

w C.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku
o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych oraz prokuratora względem oskarżonego M. W. i M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 8 lutego 2013 roku

sygn. akt. II K 80/09

I. Zmienia zaskarżony wyrok:

- w stosunku do **wszystkich oskarżonych** w ten sposób, że w miejsce przepisu art. 33 § 2 i 3 k.k. wprowadza do podstawy prawnej wymiaru grzywien orzeczonych w pkt. 1, 3, 4, 8, 9, 11, 18, 19, 22 przepis art. 33 § 1 i 3 k.k. w brzemieniu sprzed 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

a nadto w stosunku do:

M. T. (1) w ten sposób, że:

- ustala, iż ilość amfetaminy zabranej przez oskarżonego celem wprowadzenia do obrotu w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. VI, a przypisanego mu w pkt. 3 wyroku wynosiła 1500 gram,
- łagodzi wymierzoną oskarżonemu w pkt. 4 karę pozbawienia wolności do 7 (siedmiu) lat i obniża orzeczoną grzywnę do 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
- uzupełnia podstawę prawną wymiaru grzywny orzeczonej w pkt. 6 o przepis art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w brzemieniu sprzed 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.
- uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 24 oraz 34 i na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 9 (dziewięć) lat pozbawienia wolności i 400 (czteryście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych, a na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 12 czerwca 2007 roku do dnia 4 stycznia 2010 roku, od dnia 7 sierpnia 2013 roku do 8 maja 2014 roku i od dnia 8 maja 2014 roku do dnia 1 grudnia 2014 roku.
- kwotę równowartości korzyści majątkowej, podlegającej przypadkowi orzeczonemu w pkt. 32 ustala na 1 216 800 (milion dwieście szesnaście tysięcy osiemset) zł,

K. B. w ten sposób, że:

- ustala, iż łączna ilość środka odurzającego w postaci marihuany, której wprowadzenie do obrotu stanowi przedmiot odpowiedzialności oskarżonego za przypisane w pkt. 9 przestępstwa z pkt. XIX i XXII wynosi 1710 gram i łagodzi wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do lat 3 (trzech), zaś karę grzywny do 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
- uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt. 25 i na mocy art. 91 § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
- kwotę równowartości korzyści majątkowej, podlegającej przypadkowi orzeczonemu w pkt. 32 ustala na 42 950 (czterdzieści dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt) zł

M. W.

- uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt. 13,
- łagodzi wymierzoną oskarżonemu w pkt. 11 karę pozbawienia wolności do 6 (sześciu) lat i obniża orzeczoną grzywnę do 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
- uchyla orzeczenie zawarte w pkt. 26 oraz 34 i na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, na mocy art. 63 § 1 k.k., zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 2 lipca 2007 r. do dnia 20 lutego 2009 r. i od dnia 11 marca 2009 r. do dnia 24 grudnia 2009 r.,

M. T. (2)

- w pkt. 28 eliminuje z podstawy wymiaru kary łącznej przepis art. 91 § 2 k.k.

M. S.

- ustala, że ilość amfetaminy wprowadzanej do obrotu w ramach przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt. 19 wynosiła 3300 g,
- za przestępstwa przypisane w pkt. 20 i 21, obok kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu na podstawie powołanych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. grzywny w wymiarze po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
- z podstawy prawnej wymiaru kary łącznej orzeczonej w pkt. 29 eliminuje przepis art. 91 § 2 k.k. i na mocy pozostałych powołanych tam przepisów wymierza oskarżonemu również karę łączną grzywny w rozmiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,

D. S. (1)

- łagodzi wymierzoną oskarżonemu w pkt. 22 karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Częstochowie) na rzecz adwokatów: M. M., M. Ł., G. G., E. F. i K. H. – Kancelarie Adwokackie w C.kwoty po 1033,20 (tysiąc trzydzieści trzy złotych i dwadzieścia groszy), w tym 23% VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym M. T. (1), K. B., M. T. (2), M. S. i D. S. (1) w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 79/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie, rozpoznając sprawę:

M. T. (1), oskarżonego o to, że:

I. w sierpniu 2005 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 500 gram marihuany /pół kilograma/, w ten sposób, że po ustaleniu warunków sprzedaży tego narkotyku z M. W. i przekazaniu mu zapłaty, odebrał od

niego, podczas spotkania w pobliżu jego miejsca zamieszkania, paczkę z zawartością narkotyku, owiniętego w torebkę foliową, a następnie po jego podzieleniu, odsprzedał go innym osobom, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

II. w listopadzie 2005 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 500 gram marihuany /pół kilograma/, w ten sposób, że po ustaleniu warunków sprzedaży tego narkotyku z M. W. i przekazaniu mu zapłaty, odebrał od niego, podczas spotkania w pobliżu jego miejsca zamieszkania, paczkę z zawartością narkotyku, owiniętego w torebkę foliową, a następnie po jego podzieleniu, odsprzedał go innym osobom, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

III. w okresie od stycznia 2006 r. do czerwca 2007 r. w C., kierował zorganizowaną grupą przestępczą, zajmującą się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, w ten sposób, iż wydawał polecenia, decydował o przystąpieniu nowych członków do grupy, egzekwował dyscyplinę w jej szeregach i wśród osób z grupą współpracujących, podejmował decyzje w przedmiocie kierunków przestępczej działalności grupy, ustalał możliwości i zasady uzyskiwania przez członków grupy zysków osiąganych z dokonywanych przestępstw, polecał częste zmiany używanych przez członków grupy numerów telefonicznych, jak również zapewniał pomoc prawną członkom grupy, wobec których prowadzono postępowania karne i udzielał pomocy finansowej tym z nich, którzy pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej lub zostali tymczasowo aresztowani, a także ustalał z nimi linię wyjaśnień, jakie składać mieli przed organami ścigania, jak również udzielał pomocy finansowej osobom najbliższym dla aresztowanych członków grupy, tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.

IV. w okresie od marca do maja 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., K. B., wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że: wspólnie z K. B. podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby, 700 gram marihuany, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu części kary za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. w sprawie (...), zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w C. sygn. (...), za czyny z art. 279 § 1 k.k. i z art. 280 § 1 k.k. na karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresach: od 8.05.2002 r. do 8.11.2002 r., od 29.12.2004 r. do 10.05.2005 r. i od 19.06.2005 r. do 21.07.2005 r., tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., K. B., wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych, w postaci 4000 sztuk tabletek ecstazy, w ten sposób, że wspólnie z K. B. podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby, 3000 sztuk tabletek ecstazy, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., K. B., wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w postaci 2 kilogramów marihuany /2000 gram/ i 2 kilogramów amfetaminy /2000 gram/, w ten sposób, że wspólnie z K. B. podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o rodzaju, ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby: 2 kilogramy marihuany i 1700 gram amfetaminy, z czego 100 gram amfetaminy przekazał P. N., celem wprowadzenia do obrotu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VII. w okresie pomiędzy 10 a 17 sierpnia 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., K. B., A. T. wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych, w postaci 7000 sztuk tabletek ecstasy, w ten sposób, że wspólnie z K. B. i A. T. podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej, następnie wspólnie z inną osobą przewoził do K. wymienione tabletki, gdzie po dokonaniu ich podziału przez inne osoby, zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby, 1000 sztuk tabletek ecstasy, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VIII. w okresie pomiędzy wrześniem, a październikiem 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w postaci 1000 sztuk tabletek ecstasy, i 2 kilogramów marihuany /2000 gram/, w ten sposób, że podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, i zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby, wszystkie przywiezione narkotyki, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IX. w okresie od października do połowy grudnia 2006 r., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., wbrew przepisom ustawy, dwukrotnie dokonał przywozu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec, znacznych ilości środków odurzających w postaci: 2 kilogramów marihuany /2000 gram/ za pierwszym razem, 1 kilograma marihuany /1000 gram/ za drugim razem, z czego 500 gram odebrał od niej z zamiarem wprowadzenia do obrotu, w ten sposób, że podjął decyzję o dokonaniu tych przemytów, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, i zabrał w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, przez siebie i inne osoby, przywiezione narkotyki, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego

wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

X. w okresie od jesieni 2005 r. do 12.06.2007 r. w C. i innych miastach, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, kierował obrotem znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, w ten sposób, że poszukiwał źródeł dostaw, organizował pieniądze na zakup narkotyków, nabyte uprzednio /samodzielnie oraz wspólnie z innymi osobami, jak K. B., A. T./ od: W. S. ps. (...), nie mniej, niż 15 kilogramów marihuany, 8 kilogramów amfetaminy, 100 gram haszyszu oraz 100 sztuk „listków” LSD, A. P. /za pośrednictwem D. N. (1)/ nie mniej, niż 20 kilogramów amfetaminy, D. N. (1) nie mniej, niż 2000 sztuk tabletek ecstasy, M. W., nie mniej, niż 10 kilogramów marihuany, 4 kilogramy amfetaminy, co daje łącznie nie mniej, niż 25 kilogramów marihuany, 32 kilogramy amfetaminy, 2000 sztuk tabletek ecstasy, 100 gram haszyszu oraz 100 sztuk „listków” LSD, odbierał, przyjmował, dzielił, przewoził odebrane narkotyki, wyznaczał miejsce ich przechowywania, decydował o ich sprzedaży, wyznaczył osobę dokonującą sprzedaży narkotyków – P. Z., wydawał mu polecenia dotyczące odbioru i dostarczania partii poszczególnych narkotyków, asystował przy ich odbiorze i transporcie, ustalał osoby mogące dokonać zakupu narkotyków, cenę za jaką mogły one je kupić, ustalał, kto może nabyć narkotyk niez mieszanym z tzw. „wypełniaczem”, ustalał, kto może wziąć narkotyk z odroczonym terminem zapłaty, w tzw. „kredyt”, na bieżąco rozliczał zyski ze sprzedaży narkotyków, decydował o czasowym wstrzymaniu ich sprzedaży, a ponadto brał udział w innych działaniach mających na celu, wprowadzenie opisanych powyżej narkotyków do obrotu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XI. w okresie od wiosny 2006 do maja 2007 roku, w C., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, polecił P. Z. udzielić środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 30 sztuk tabletek ecstasy: O. W. i towarzyszącemu mu mężczyźnie, nie mniej niż 15 gram amfetaminy i 15 gram marihuany osobie, która miała wnieść te narkotyki na teren Aresztu Śledczego w C. i przekazać je przebywającemu tam K. B., tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k.

XII. w okresie od stycznia 2006 r. do 12.06.2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z zamiarem utrudnienia przestępczego pochodzenia i zajęcia środków finansowych w kwocie nie mniejszej niż 100.000 zł., pochodzących z korzyści związanych z popełnianiem czynów zabronionych – udziału w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, podejmował czynności polegające na rejestrowaniu, na podstawioną osobę - W. T., kolejno nabywanych przez siebie samochodów: B. (...) i A. (...), dokupywaniu do nich dodatkowego wyposażenia, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

K. B., oskarżonego o to , że:

XIII. w okresie od stycznia do 12 września 2006 r. w C. i innych miastach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), zajmującej się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XIV. w okresie od marca do maja 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., M. T. (1), wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że: wspólnie z M. T. (1) podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu

przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu wprowadzenia do obrotu 300 gram marihuany, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu części kary za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. w sprawie (...), za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i inne na karę łączną w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 23.12.2002 r. do 5.08.2004 r., tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XV. w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., M. T. (1), wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych, w postaci 4000 sztuk tabletek ecstasy, w ten sposób, że wspólnie z M. T. (1) podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N. a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu wprowadzenia do obrotu 1000 sztuk tabletek ecstasy, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVI. w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., M. T. (1), wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w postaci 2 kilogramów marihuany /2000 gram/ i 2 kilogramów amfetaminy /2000 gram/, w ten sposób, że wspólnie z M. T. (1) podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o rodzaju, ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, odebrał od niej i zabrał w celu wprowadzenia do obrotu 300 gram amfetaminy, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVII. w okresie pomiędzy 10 a 17 sierpnia 2006 r. w C. i innych miastach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., M. T. (1), A. T., wbrew przepisom ustawy, brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych, w postaci 7000 sztuk tabletek ecstasy, w ten sposób, że wspólnie z M. T. (1) i A. T. podjął decyzję o dokonaniu tego przemytu, o ilości i cenie przywożonych narkotyków, wyasygnował pieniądze przeznaczone na ich zakup, która to suma obejmowała również koszty transportu i wynagrodzenie M. N., a następnie, po przekroczeniu przez nią granicy, zabrał w celu wprowadzenia do obrotu 1000 sztuk tabletek ecstasy, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVIII. na początku stycznia 2006 roku w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1) i inną osobą, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci 2 kilogramów amfetaminy /2000 gram/, w ten sposób, że po nabyciu wskazanego narkotyku, wspólnie z M. T. (1) przyniósł go do wynajmowanego przez niego mieszkania na (...), gdzie następnie wspólnie z M. T. (1) i inną osobą dokonał jego podziału, odmierzając 1 kilogram amfetaminy dla M. T. (1), 500 gramów /pół kilograma/ pozostawiając sobie oraz tworząc 2 pakunki po 200 gram i 1 pakunek o wadze 100 gram amfetaminy, które zaraz po rozważeniu i zapakowaniu przekazali innej osobie, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym

zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XIX. w kwietniu 2006 roku w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1) i inną osobą, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1,9 kilograma marihuany /1900 gram/, w ten sposób, że po nabyciu wskazanego narkotyku i dostarczeniu go do pokoju wynajmowanego w Hotelu (...), dokonał jego podziału na mniejsze porcje, odmierzając jednocześnie 500 gramów marihuany /pół kilograma/, które zabrał z zamiarem wprowadzenia do obrotu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XX. w tym samym czasie i miejscu, działając wbrew przepisom ustawy, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, udzielił M. T. (1) i P. Z. substancji psychotropowej w postaci jednorazowej tzw. działki kokainy, którą przywiózł na miejsce umówionego spotkania, tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXI. w dniu 22 czerwca 2006 roku w C. i W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1), D. N. (1), A. P. i innymi osobami brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci 1 kilograma amfetaminy /1000 gram/, w ten sposób, że wspólnie z M. T. (1) i D. N. (1), udał się swoim samochodem do W., gdzie dokonał zakupu od A. P. wskazanego narkotyku, a następnie po przyjeździe do C., wspólnie z M. T. (1) dokonał jego podziału i zabrał, z zamiarem wprowadzenia do obrotu jego nieustaloną część, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XXII. latem 2006 roku w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z P. Z. i inną osobą, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci nie mniej, niż 200 gramów marihuany, w ten sposób, że po uprzednim ustaleniu, odebrał od P. Z. na (...) wskazany narkotyk w nie mniej, niż dwóch woreczkach, a następnie przekazał go innej osobie, która zajmowała się jego dalszą sprzedażą, przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

M. W., oskarżonego o to , że:

XXIII. w okresie od połowy grudnia 2004 r. do końca stycznia 2005 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 300 gram marihuany ten sposób, że po ustaleniu warunków sprzedaży tego narkotyku z D. N. (1), trzykrotnie sprzedał mu porcje, po 100 gram marihuany, odbierając od niego pieniądze, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXIV. w sierpniu 2005 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 500 gram marihuany /pół kilograma/, w ten sposób, że po ustaleniu warunków sprzedaży tego narkotyku z M. T. (1) i odebraniu od niego zapłaty, przekazał mu, podczas spotkania w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, paczkę z zawartością narkotyku owiniętego w torebkę foliową, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXV. w listopadzie 2005 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 500 gram marihuany /pół kilograma/, w ten sposób, że po ustaleniu warunków sprzedaży tego narkotyku z M. T. (1) i odebraniu od niego zapłaty, przekazał mu, podczas spotkania w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, paczkę z zawartością narkotyku owiniętego w torebkę foliową, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXVI. w okresie od stycznia 2006 r. do czerwca 2007 r., z wyłączeniem okresu: od 11 kwietnia do 11 maja 2006 r. w C. i innych miastach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), zajmującej się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XXVII. wiosną 2006 r., z wyłączeniem okresu: od 11 kwietnia do 11 maja 2006 r. w C. i okolicach O., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z D. N. (1) brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że porosił D. N. (1) o zawieszenie go w miejsce transakcji, a następnie, po dokonaniu zakupu marihuany, o przywiezienie go swojego domu w C., a następnie nabytą w ten sposób marihuanę odsprzedał nieustalonym osobom, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XXVIII. latem 2006 r. C. i okolicach N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1) i D. N. (1) brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że wspólnie z nimi udał się, samochodem D. N. (1), do N., gdzie następnie osobiście udał się na spotkanie z dostawcą narkotyków, od którego odebrał reklamówkę z zawartością opisanego narkotyku, który po przyjeździe do C., podzielił razem z M. T. (1), tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXIX. w okresie od stycznia 2006 r. do czerwca 2007 r., z wyłączeniem okresu: od 11 kwietnia do 11 maja 2006 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci 1 kilograma amfetaminy /1000 gram/, w ten sposób, że pośredniczył w transakcji kupna – sprzedaży tego narkotyku pomiędzy B. W., a M. T. (1), który nabył go za kwotę nie mniejszą niż 8000 zł., przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXX. w styczniu 2007 r. w C. udzielił M. T. (1) środka odurzającego w postaci 5 gram marihuany, którą przekazał mu jako próbkę narkotyku, jaki jest mu w stanie dostarczać w większych ilościach, tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XXXI. . w styczniu 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył i przywiózł na teren C. paczkę zawierającą wskazany narkotyk, który następnie przekazał przed bramą domu, w którym mieszkał, wyznaczonej do odbioru osobie – P. Z., a następnie przyjął od M. T. (1) wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXII. w styczniu 2007 r. w okolicy trasy C. - O., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 2 kilogramów marihuany /2000 gram/, w ten sposób, że wiedząc, że M. T. (1) jest zainteresowany nabyciem tego narkotyku, skontaktował się z osobą zainteresowaną jego sprzedażą, umówił spotkanie, wspólnie z M. T. (1) i P. Z. udał się w miejsce spotkania, odebrał narkotyk, który przekazał M. T. (1), a

także przyjął od niego wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXIII. w okresie pomiędzy styczniem, a marcem 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 2 kilogramów marihuany /2000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył i przywiózł na teren C. paczkę zawierającą wskazany narkotyk, który następnie przekazał w swoim mieszkaniu wyznaczonej do odbioru osobie – P. Z., a także przyjął od M. T. (1) wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXIV. w marcu 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci 2 kilogramów amfetaminy /2000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył i przywiózł na teren C. paczkę zawierającą wskazany narkotyk, który następnie przekazał mu w używanym przez siebie samochodzie marki V., a następnie zawiózł M. T. (1) na spotkanie z P. Z., któremu ten przekazał reklamówkę z zawartością narkotyku, celem ukrycia, podzielenia i wprowadzenia do obrotu, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXV. w kwietniu 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył wymieniony narkotyk, ustalił z M. T. (1) termin i sposób jego odebrania, a także zwrócił się do ustalonej osoby, aby w czasie tego umówionego spotkania przekazała torbę foliową, w której narkotyk się znajdował, osobie wyznaczonej do jego odbioru – P. Z., a także przyjął od M. T. (1) wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXVI. w kwietniu 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 2 kilogramów marihuany /2000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył wymieniony narkotyk, ustalił z M. T. (1) termin i sposób jego odebrania, a także zwrócił się do ustalonej osoby, aby w czasie tego umówionego spotkania przekazała torbę foliową, w której narkotyk się znajdował, osobie wyznaczonej do jego odbioru – P. Z., a także przyjął od M. T. (1) wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXVII. na początku maja 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci 1 kilograma marihuany /1000 gram/, w ten sposób, że po otrzymaniu zamówienia od M. T. (1), nabył wymieniony narkotyk, ustalił z M. T. (1) termin i sposób jego odebrania, a następnie przekazał go w okolicy przystanku autobusowego znajdującego się przy drodze (...) wyznaczonej do odbioru osobie – P. Z., a następnie przyjął od M. T. (1) wynagrodzenie za przywieziony narkotyk, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

XXXVIII. w okresie od początku maja do 12 czerwca 2007 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1), P. Z. i innymi osobami brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji

psychotropowych w postaci nie mniej, niż: 1,5 kilograma amfetaminy /1500 gram/ i 400 gram marihuany, w ten sposób, że pełnił rolę „łącznika” pomiędzy kierującym procederem M. T. (1), a sprzedającym narkotyki P. Z., kontaktując się z tym ostatnim, odbierając od niego, w celu przekazania M. T. (1), pieniądze uzyskane ze sprzedaży narkotyków oraz zapiski dotyczące ilości posiadanych do sprzedaży narkotyków, wykaz osób posiadających długi z tytułu pobranych „w kredycie” do sprzedania narkotyków i wysokości długu każdej z tych osób, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k.

M. T. (2), oskarżonego o to, że:

XLII. w okresie od marca 2006 r. do połowy czerwca 2007 r. w C. i innych miastach, wspólnie z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), zajmującej się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XLIII. w okresie od marca 2006 r. do stycznia 2007 r. w C. i innych miastach, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z W. S., M. T. (1) i innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, brał udział w procederze wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w postaci nie mniej niż 2,5 kilograma amfetaminy /2500 gram/, 2,9 kilograma marihuany /2900 gram/ i 1300 tabletek ecstasy, w ten sposób, że: w trakcie nie mniej niż kilkunastu transakcji odbierał uprzednio ustalone i przygotowane porcje wskazanych narkotyków, od P. Z. – osoby wyznaczonej przez M. T. (1) do ich wydawania, a także odbierał porcje marihuany od W. S. i wprowadzał je do obrotu na terenie C., przekazując je w tym celu innym osobom oraz odbierając od nich pieniądze, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 30.09.2004 r., w sprawie IV K 665/03 za czyn z art. 46 ust. 1 /dawnej/ ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą to karę odbywał między innymi w okresie od 20.11.2002 r. do 16.06.2003 r. i od 6.04.2005 r. do 3.01.2006 r., w ramach wyroku łącznego orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Częstochowie w dniu 22.08.2005 r., w sprawie IV K 258/05, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

M. S., oskarżonego o to, że:

XLIV. w okresie od początku 2006 r. do połowy czerwca 2007 r. w C. i innych miejscowościach na terenie województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z działającymi w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej: M. T. (1), P. Z. i innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, brał udział w procederze wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej, niż: 3600 gram amfetaminy /3,6 kilograma/, 80 gram marihuany i 200 sztuk tabletek ecstasy, w ten sposób, że: od wyznaczonej przez M. T. (1) osoby – P. Z., odbierał sukcesywnie porcje wskazanych narkotyków, które następnie odsprzedawał innym osobom, jak również nabywał wskazane środki odurzające i substancje psychotropowe w celu dalszej odsprzedaży od D. S. (1) ps. (...), przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 16.06.2004 r., w sprawie (...), za czyn z art. 280 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 20.11.2003 r. do 28.09.2005 r., kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

XLV. w okresie od początku 2006 r. do połowy czerwca 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielał pomocnictwa członkom zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. T. (1) we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w postaci amfetaminy, marihuany i tabletek ecstasy, w ten sposób, że: kilkakrotnie zakupił i przekazał P. Z. paczki zawierające łącznie po 200 – 300 woreczków strunowych, mając świadomość, że P. Z. zajmuje się rozważaniem, dzieleniem

narkotyków i ich dalszą odsprzedażą, osobiście przyjmował, celem wypróbowania jakości, przekazane mu przez M. T. (1) i P. Z. tzw. „próbne dawki” amfetaminy i tabletek ekstazy, informował M. T. (1) i P. Z. o osobach planujących wprowadzanie do obrotu na terenie C. środków odurzających i substancji psychotropowych, a także umożliwiał z nimi kontakt, informował M. T. (1) i P. Z. o znanych mu faktach nabywania i zbywania środków odurzających i substancji psychotropowych przez osoby odbierające zazwyczaj te substancje i środki od członków grupy, w sytuacjach gdy narkotyki zostały wprowadzone do obrotu z pominięciem grupy przestępczej, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 16.06.2004 r., w sprawie (...), za czyn z art. 280 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 20.11.2003 r. do 28.09.2005 r., kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

XLVI. w okresie od 7 kwietnia do połowy czerwca 2007 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, chcąc, aby inna, ustalona osoba zajmowała się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, w czasie, gdy on sam musiał wyjechać z C., nakłaniał P. Z., aby sprzedawał tej osobie amfetaminę, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 64 § 1 k.k.

D. S. (1), oskarżonego o to, że:

XLVII. w okresie od 24 marca 2006 r. do końca grudnia 2006 r. w C. i R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z działającymi w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej: M. T. (1), P. Z. i innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, brał udział w procederze wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej, niż: 2000 gram amfetaminy /2 kilogramy/, 2000 gram marihuany /2 kilogramy/ i 500 sztuk tabletek ekstazy, w ten sposób, że: od M. T. (1), a następnie od wyznaczonej przez niego osoby – P. Z., odbierał sukcesywnie porcje wskazanych narkotyków, które następnie odsprzedawał innym osobom, w tym M. S. ps. (...), przy czym z popełnienia opisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 25.11.2003 r., w sprawie VI K 613/03 za czyn z art. 280 § 1 k.k. i inne na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 25.04.2003 r. do 25.11.2003 r. i od 23.10.2005 r. do 23.03.2006 r., tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt II K 80/09,

- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. I i II, z których każde wyczerpuje znamiona z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i przyjmując, iż przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. III i za to na mocy art. 258 § 3 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. IV, V, VI, VII, VIII i IX, przy czym przyjął, iż czynu IV oskarżony dopuścił się w okresie pomiędzy marcem a majem 2006 roku, z których każde wyczerpuje znamiona z art. 55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, przyjmując, iż przestępstwa te zostały popełnione

w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu na mocy art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;

- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. X, przy czym przyjął, iż czynu tego dopuścił się w opisanych wcześniej warunkach powrotu do przestępstwa tj. za winnego przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 400 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XI, przy czym przyjął, iż czynu tego dopuścił się w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru tj. za winnego przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 58 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 58 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu szczegółowo opisanego w pkt. XII, tj. za winnego przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 299 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego K. B. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XIII, i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego K. B. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. XIV, XV, XVI, XVII z których każde wyczerpuje znamiona z art. 55 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to przyjmując iż przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu na mocy art. 55 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego K. B. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. XVIII, XIX, XXI, XXII, z których każde wyczerpuje znamiona z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to przyjmując, iż przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego K. B. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XX i za to na mocy art.58 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. W. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. XXIII, XXIV, XXV, XXVII, XXVIII, XXIX, XXXI, XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI, XXXVII, z których każde wyczerpuje znamiona z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu

obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to przyjmując iż przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu i na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 500 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;

- uznał oskarżonego M. W. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XXVI i za to na mocy art. 258§ 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. W. za winnego tego, że w okresie od początku maja do 12 czerwca 2007 roku, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy wspólnie i w porozumieniu z M. T. (1), P. Z. i innymi osobami pomógł we wprowadzeniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 1,5 kg amfetaminy (1500gram) i 400 gram marihuany w ten sposób, że pełnił rolę „łącznika” pomiędzy kierującym procederem M. T. (1) a posiadającym narkotyki P. Z., kontaktując się z tym ostatnim, odbierając od niego, w celu przekazania M. T. (1) pieniądze uzyskane ze sprzedaży narkotyków, oraz zapiski dotyczące ilości posiadanych do sprzedaży narkotyków, wykaz osób posiadających długi z tytułu pobranych „w kredycie” do sprzedania narkotyków i wysokości długu każdej z tych osób, tj za winnego przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. W. za winnego dokonania czynu opisanego w pkt. XXX i za to na mocy art. 58 ust 1 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. T. (2) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu szczegółowo opisanego w pkt. XLII części wstępnej wyroku tj. za winnego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258§ 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego M. T. (2) za winnego czynu opisanego w pkt. XLIII części wstępnej wyroku, przyjmując, iż brał udział w procederze wprowadzania do obrotu nie mniej niż 2 kilogramów amfetaminy (2000 gram), 2 kilogramów marihuany (2000 gram) i 1000 sztuk tabletek ekstazy tj. za winnego przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego M. S. za winnego czynu opisanego w pkt. XLIV, przy czym przyjął, iż brał udział w procederze wprowadzania do obrotu nie mniej niż 3600 gram amfetaminy (3,3 kg), 80 gram marihuany i 200 sztuk tabletek, tj. za winnego przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- uznał oskarżonego M. S. za winnego czynu opisanego w pkt. XLV, tj. za winnego przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym

do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- uznał oskarżonego M. S. za winnego czynu opisanego w pkt. XLVI tj. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii(w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;
- uznał oskarżonego D. S. (1) za winnego dokonania czynu opisanego w pkt. XLVII części wstępnej wyroku, przy czym przyjął, iż brał udział w procederze wprowadzania do obrotu nie mniej niż 1865 gram amfetaminy (1,865 kg), 2 kilogramów marihuany (2000 gram) i 500 sztuk tabletek ekstazy, tj. za winnego przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. T. (1) karę łączną 12 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 540 stawek dziennych, przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu K. B. karę łączną 6 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych, przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej grzywny jest równoważna kwocie 50 złotych;
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. W. karę łączną 8 lat pozbawienia wolności;
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. T. (2) karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;
- na mocy art. 299 § 7 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa samochodu osobowego marki A.(...)nr rej.(...)nr VIN (...), zarejestrowanego na nazwisko W. T.;
- na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych środków karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstw:

od oskarżonego M. T. (1) w kwocie 1.227.800 złotych,

od oskarżonego K. B. w kwocie 60.900 zł,

od oskarżonego M. W. w kwocie 211.100 zł,

od oskarżonego M. T. (2) w kwocie 92.000 zł,

od oskarżonego M. S. w kwocie 52.960 zł,

od oskarżonego D. S. (1) w kwocie 85.225 zł,

- na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

M. T. (1) od dnia 12.06.2007 roku do dnia 04.01.2010 roku,

M. W. od dnia 02.07.2007 roku do dnia 20.02.2009 roku i od dnia 11.03.2009 roku do dnia 24.12.2009 roku,

M. T. (2) od dnia 23.10.2008 roku do dnia 23.12.2008 roku,

M. S. od dnia 08.12.2008 roku do dnia 19.10.2009 roku,

D. S. (1) od dnia 08.12.2008 roku do dnia 29.09.2010 roku.

Orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach sądowych, zwalniając oskarżonych z ich ponoszenia.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacjami obrońców oskarżonych: M. T. (1), K. B., M. W., M. T. (2), M. S. i D. S. (1). Apelację na w stosunku do oskarżonych M. W. i M. S. wywiódł również prokurator.

Obrońca oskarżonego M. T. (1) zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a konkretnie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która sprzeczna jest z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy oraz doświadczeniem życiowym, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia okoliczności stanu faktycznego w oparciu o niekonsekwentne i sprzeczne w swej treści wyjaśnienia współoskarżonych, zeznania świadków, a przede wszystkim świadka koronnego P. Z.,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a konkretnie art. 169 § 2 k.p.k. w zw. Z art. 368 § 1 k.p.k. poprzez:

- oddalenie wniosku dowodowego z dnia 24 maja 2011 r. dotyczącego przesłuchania w charakterze świadków: Z. B., A. K., S. K. (1), T. C., B. W., M. K., A. D., M. L., K. G. i A. C., który to wniosek w sposób istotny mógł wpłynąć na okoliczność ustalenia stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza w zakresie obalenia twierdzenia kierowania zorganizowaną grupą przestępczą przez oskarżonego M. T. (1),
- oddalenie wniosku dowodowego z dnia 24.05. 2011 r. dotyczącego przesłuchania w charakterze świadków: S. K. (2), D. N. (2), L. G. i D. C., który to wniosek w sposób istotny mógł wpłynąć na okoliczność ustalenia stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza w zakresie obalenia twierdzenia kierowania zorganizowaną grupą przestępczą przez oskarżonego M. T. (1),
- oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę oskarżonego w dniu 24.05.2011 r. dotyczącego powołania biegłego z zakresu mechanoskopii, który to wniosek mógł w istotny sposób wpłynąć na okoliczność ustalenia, czy doszło do przemytu narkotyków w postaci sprasowanych kokonów o rozmiarach wskazanych przez świadka koronnego P. Z.,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że:

- oskarżony w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej oraz, że wspólnie i w porozumieniu z M. N. i K. B., wbrew przepisom ustawy brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci 4000 sztuk tabletek ecstasy,

- oskarżony w okresie pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2006 r. w C. i innych miastach działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N. i K. B., wbrew przepisom ustawy brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w postaci 2 kg marihuany i 2 kg amfetaminy,
- oskarżony w okresie pomiędzy wrześniem a październikiem 2006 r. w C. i innych miastach działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., wbrew przepisom ustawy brał udział w przywiezieniu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci 1000 sztuk tabletek ecstasy i 2 kg marihuany,
- oskarżony w okresie od października do połowy 2006 r., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. N., wbrew przepisom ustawy, dwukrotnie dokonał przywozu do Polski z Holandii, przez terytorium Niemiec znacznych ilości środków odurzających w postaci 2 kg marihuany za pierwszym razem i 1 kg za drugim razem,
- oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej oraz, że taką grupę założył i że nią kierował, pomimo tego, że z wyjaśnień oskarżonego, pozostałych współoskarżonych oraz zeznań świadków, w tym świadka koronnego wynika, że przesłanki przedmiotowe zorganizowanej grupy przestępczej w rozpatrywanym stanie faktycznym nie zostały wyczerpane,
- wiarygodne są informacje przekazywane przez świadka koronnego P. Z. pomimo tego, że osobowość świadka wykazuje cechy osobowości nieprawidłowej i psychopatycznej,
- nieprawidłowym ustaleniu korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżonego popełnionych przestępstw i orzeczenie na rzecz Skarbu Państwa przepadku korzyści osiągniętej z popełnienia przestępstw, w wyniku błędu w przybliżonym ustaleniu narkotyków wprowadzanych przez M. T. (1) do obrotu,

4. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego, która została wymierzona w górnej granicy ustawowego zagrożenia, pomimo że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony dokonał przewozu oraz wprowadzenia do obrotu znacznych ilości środków odurzających, a tym samym do przyjęcia, że w związku z powyższym osiągnął od dochód wielkiej wartości w rozumieniu art. 115 § 6 k.k.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutów popełnienia przestępstw, co do których oskarżony się nie przyznał oraz obniżenie orzeczonej kary lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. B. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest naruszenie art. 7, art. 410 w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez dokonanie fragmentarycznej oceny dowodów z pogwałceniem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a w szczególności:

- ustalenie, że oskarżony K. B. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1) w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza istnienia zorganizowanej grupy przestępczej oraz bezpośredniego udziału oskarżonego w takiej grupie,
- ustalenie, iż oskarżony był jedną z najbardziej zaufanych osób M. T. (1), w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia współoskarżonych dowodzą, iż K. B. był bliskim znajomym M. T. (1) i nie miał żadnego realnego wpływu na jego postępowanie,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż oskarżony w okresie od stycznia 2006 r. do 12 września 2006 r. w C. i innych miejscowościach na terenie kraju brał

udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), zajmującej się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości – przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., a nadto pomimo braku dostatecznych dowodów na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu w pkt. XVI, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI i XXII, pomimo braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających popełnienie tychże czynów przez oskarżonego, oprócz zeznań świadka koronnego P. Z., który pozostawał w konflikcie z oskarżonym K. B. i był przez niego traktowany pogardliwie i złośliwie, co miało niewątpliwy wpływ na treść zeznań świadka koronnego, stwierdzającego, że K. B. rozprowadzał narkotyki, chociaż w żadnym momencie swoich zeznań nie wskazał osób, którym K. B. dostarczał narkotyki, a nadto nie danie wiary świadkom S. K., J. S., T. B., M. O., które w jednoznaczny sposób podważają wiarygodność zeznań złożonych przez świadka koronnego.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. W. zaskarżył wyrok w pkt. 11, 12, 13, 14, 26, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony dokonał czynu zarzucanego mu w pkt. XXVI, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), zajmującej się wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstwami przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, tj. za winnego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego prowadzą do wniosku, iż oskarżony nie należał do zorganizowanej grupy przestępczej pod kierownictwem oskarżonego M. T. (1),

2. obrazę przepisów postępowania przez naruszenie wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną, nieobiektywną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błędną ocenę materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka koronnego P. Z., świadka D. N. (1), co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego winnym dokonania czynu zarzucanego mu w pkt. XXVI, brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez M. T. (1), podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dokonał czynu zarzucanego mu pkt. XXVI,

3. rażąca niewspółmierność kary polegająca na wymierzeniu oskarżonemu M. W. za poszczególne przestępstwa w pkt. 11, 12, 13, 14 wyroku kar rażąco surowych, co w konsekwencji spowodowało wymierzenie w pkt. 26 kary łącznej w wysokości 8 lat pozbawienia wolności, która jest rażąco surowa w relacji do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 k.k. oraz aktualnej postawy życiowej oskarżonego i stopnia zaawansowania procesu jego resocjalizacji, występujących w sprawie okoliczności łagodzących, przy jednoczesnym nadmiernie wyeksponowanym i niewłaściwie ocenionym stopniu zawinienia oskarżonego powodując, że dolegliwość tak ustalonej kary rażąco przekracza stopień winy nie uwzględniając w należytych stopniu konieczności oddziaływania wychowawczego kary w stosunku do sprawy.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu w pkt. XXVI, a co do pozostałych zarzutów, o wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. T. (2) zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że:

- zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć ponad wszelką wątpliwość, iż istniała zorganizowana grupa przestępcza kierowana przez M. T. (1), oskarżony M. T. (2) był jej członkiem,

- oskarżony brał udział w procederze wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 2 kg amfetaminy, 2 kg marihuany i 1000 tabletek ecstasy, podczas gdy były to znacznie mniejsze ilości,
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, opartą na:
- uznaniu a priori prawdziwości oraz wiarygodności zeznań świadka koronnego P. Z.,
 - uchybieniu zasadzie obiektywizmu, poprzez pominięcie dowodów przemawiających za wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego M. T. (2),
 - rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
 - nienależyтым uzasadnieniu, dlaczego Sąd nie uwzględnił dowodów, które przemawiały na korzyść oskarżonego.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. S. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na:
- uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony M. S. brał udział w procederze wprowadzenia do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, podczas gdy oskarżony kupował narkotyki tylko w postaci amfetaminy, w znacznie mniejszych ilościach i wyłącznie na własny użytek,
 - uznaniu, że oskarżony nakłaniał P. Z. do sprzedawania amfetaminy innej osobie, podczas gdy, jak twierdzi świadek koronny P. Z., był on członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, w której podżeganie z racji hierarchicznego podporządkowania jest niemożliwe,
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, opartą na:
- uznaniu a priori prawdziwości oraz wiarygodności zeznań świadka koronnego P. Z.,
 - uchybieniu zasadzie obiektywizmu, poprzez oparcie wyroku w głównej mierze na pomówieniu oskarżonego przez świadka koronnego P. Z., które pozostaje poza wszelką kontrolą, przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających za wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego M. S.,
 - rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
 - nienależyтым uzasadnieniu, dlaczego Sąd nie uwzględnił dowodów, które przemawiały na korzyść oskarżonego.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. S. (1) zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 22, zarzucając mu obrazę przepisu art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę zeznań świadków: P. Z., R. K., E. Ł., a w konsekwencji niedanie wiary oskarżonemu w zakresie przyznania się do posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i przyjęcie błędnej kwalifikacji czynu.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu i uznanie go winnym posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych w ilości 150 g w okresie od 24 marca 2006 r. do końca grudnia 2006 r. w C. i R. oraz złagodzenie wymierzonej mu kary.

Prokurator, zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonych M. W. i M. S., zarzucił mu obrazę prawa materialnego, a to:

- art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na zaniechaniu orzeczenia wobec M. W. obligatoryjnej grzywny za czyn przypisany mu w pkt. 13, a zakwalifikowany jako występki z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,
- art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na zaniechaniu orzeczenia wobec M. S. obligatoryjnej grzywny za czyn przypisany mu w pkt. 20, a zakwalifikowany jako występki z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
- art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na zaniechaniu orzeczenia wobec M. S. obligatoryjnej grzywny za czyn przypisany mu w pkt. 21, a zakwalifikowany jako występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie:

- M. W. za czyn przypisany w pkt. 13 obok kary pozbawienia wolności, także kary 50 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł,
- M. S. za czyn przypisany w pkt. 20 obok kary pozbawienia wolności, także kary 50 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł,
- M. S. za czyn przypisany w pkt. 21 obok kary pozbawienia wolności, także kary 50 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł
- M. S. kary łącznej grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż jedna stawka wynosi 50 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się generalnie niezasadne. Ich wniesienie spowodowało konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie omówionym przy ocenianiu zasadności środków wywiedzionych przez poszczególnych skarżących.

Apelacja prokuratora, choć co do zasady słuszna, z uwagi na sposób rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności oskarżonego M. W. za przestępstwo przypisane mu w pkt. 13 skarżonego wyroku, w odniesieniu do tego oskarżonego stała się bezprzedmiotowa.

Oceniając wstępnie apelacje obrońców oskarżonych stwierdzić trzeba, że zakresie, w którym skarżący starają się zanegować ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dotyczące udziału większości oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej oraz ich uczestnictwa w przestępstwach stanowiących podstawę działalności przestępczej tej grupy, nie są one zasadne.

Aby uniknąć zbędnych powtórzeń, w tym zakresie, w którym zarzuty apelujących dotyczą kwestii wspólnych dla wielu oskarżonych celowym jest jednoczesne odniesienie się do nich i zweryfikowanie trafności dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych w kontekście wszystkich podnoszonych przez apelujących zarzutów. Wydaje się to tym bardziej uzasadnione, że zarzuty apelujących w znacznej mierze pokrywają się. Zatem, powtarzanie tej samej argumentacji, przy odnoszeniu się do kolejnych apelacji, nie służyłoby przejrzystości motywów rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Z uwagi na przedmiotową i podmiotową łączność czynów oskarżonych argumenty podnoszone w niektórych apelacjach mogą mieć przeciwieństwo znaczenie dla sytuacji pozostałych oskarżonych.

Rozpoczynając od kwestii natury procesowej, zaznaczyć trzeba, iż skarżący nie podnoszą tego rodzaju zarzutów, których uwzględnienie musiałoby skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku bez wdawania się w jego merytoryczną ocenę. Również Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybień, które przemawiałyby za uchynieniem zaskarżonego wyroku niezależnie od granic i kierunku zaskarżenia.

Przechodząc do meritum sprawy zwrócić należy uwagę na dwie kwestie, które łączą wywiedzione apelacje. Pierwsza z nich to ocena wiarygodności zeznań świadka koronnego P. Z., druga zaś to istnienie grupy przestępczej i przynależność do niej tych oskarżonych, których skazano za przestępstwo z art. 258 k.k.

Zeznania P. Z.

Co się tyczy zeznań, czy też wyjaśnień P. Z., to słusznie Sąd pierwszej instancji uznał je za wiarygodne źródło informacji na temat popełnianych przez oskarżonych przestępstw. Przedstawiona w pisemnych motywach wyroku ocena wartości dowodowej zeznań świadka koronnego jest logiczna, przekonująca i zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego. Skarżący nie podnieśli natomiast żadnych tego rodzaju argumentów, które pozwalałyby podważyć jej prawidłowość.

Chybionymi są zatem wywody apelujących, którzy starając się wykazać niewiarygodność P. Z. twierdzą, że:

- jego zeznania nie mogą stanowić miarodajnego dowodu ilości wprowadzanych do obrotu narkotyków, gdyż sporządzanie przez P. Z. notatek, dokumentujących sprzedaż narkotyków i „archiwizowanie takich danych, jak te – komu i ile ich wydał, pozostaje w sprzeczności z zasadami „kspiracji przestępczej (apelacja obrońcy D. S. (1)),
- treść zeznań P. Z. jest determinowana chęcią poprawy swojej sytuacji i uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz należywym wywiązaniem się z roli procesowej (apelacje obrońców oskarżonego M. T. (1), M. W.),
- cechy psychofizyczne P. Z., a w szczególności jego uzależnienie od alkoholu na tyle zakłócały jego zdolność postrzegania i odtwarzania rzeczywistości, że składanych przez niego zeznań i wyjaśnień nie można uznawać za w pełni wartościowy materiał dowodowy (apelacje obrońców oskarżonych M. T. (2), M. S.),
- zeznania P. Z. nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym (apelacje obrońców: K. B., M. T. (1)).

Tezy te nie są trafne, gdyż nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Jeżeli idzie o kwestię prowadzenia przez P. Z. zapisków dokumentujących prowadzony obrót narkotyków, to okoliczność ta nie tylko nie podważa wiarygodności tego świadka, ale pozwala traktować jego relacje jako miarodajne źródło informacji na temat przestępczej działalności, w której uczestniczył wraz z oskarżonymi. Jeżeli uwzględni się rozmiar ilości i różnorodność sprzedawanych przez P. Z. narkotyków, wielość odbiorców i ich zaległości, a także konieczność rozliczania się z M. T. (1), to wydaje się rzeczą oczywistą i zupełnie zrozumiałą, że świadek koronny musiał stale monitorować ilości wydawanych narkotyków oraz przekazywanych mu pieniędzy, a także przywiązywać dużą wagę do gromadzenia informacji pozwalających mu na przekazywanie M. T. (1) oczekiwanych przez niego dochodów i osiągnięcie przewidzianego dla siebie zysku.

Gdy idzie o zarzuty dotyczące motywacji, która miała skłaniać P. Z. do podjęcia współpracy z organami ścigania i złożenia zeznań, to jest oczywistym, że osoba decydująca się na uzyskanie statusu świadka koronnego może liczyć na uzyskanie związanych z tym określonych korzyści. Nic jednak nie wskazuje na to, aby P. Z. bezpodstawnie pomawiał oskarżonych, w tym celu, aby uniknąć odpowiedzialności karnej.

Odnosząc się do kwestii postrzegania przez P. Z. rzeczywistości, zdolności zapamiętywania i komunikowania swoich spostrzeżeń, zauważyć trzeba, że zupełnie chybionym są próby negowania miarodajności opinii psychologicznej za pomocą twierdzeń, że stan psychofizyczny P. Z. w czasie składania zeznań obiegał od tego w jakim znajdował się w okresie objętym aktem oskarżenia. Powoływanie się na to, że w tym czasie P. Z. był w „permanentnym ciągu

alkoholowym oraz narkotykowym” (obrońca oskarżonego M. S.) jest zupełnie oderwane od rzeczywistości. Prawdą jest, że w uzasadnieniu skarżonego wyroku zawarto stwierdzenie, że P. Z. nadużywał alkoholu aż do drugiej połowy grudnia 2006 r., do chwili gdy na skutek interwencji żony został odwieziony do izby wytrzeźwień (str. 10 uzasadnienia). Powołujący się na to stwierdzenie, obrońcy oskarżonych M. S. i M. T. (2), czynią to w sposób dowolny, pomijając materiał dowodowy i całości pisemnych motywów wyroku (str. 104 uzasadnienia). Zestawienia stwierdzenia Sądu Okręgowego z zeznaniami P. Z. i dalszą treścią uzasadnienia nakazuje je oceniać wyłącznie w kategoriach oczywistej omyłki pisarskiej. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że opisywane przez P. Z. zdarzenie, od którego utrzymywał abstynencję miało miejsce nie w grudniu 2006 r., ale w grudniu 2005 r.

Co zaś dotyczy wartości dowodowej zeznań P. Z., to faktem jest, że z opinii biegłego psychologa S. K. (4) (k.9162) wynika, że cechy psychopatyczne osobowości świadka mogły mieć wpływ na ocenę zjawisk społecznych i relacji interpersonalnych. Pamiętać jednak trzeba, że przedmiotem dowodu z zeznań świadka są fakty, a dokonywanie ich oceny ich znaczenia leży w gestii sądu. Stąd też stwierdzona przez biegłego okoliczność nie dezawuuje wartości dowodowej informacji przekazywanych przez P. Z., tym bardziej, że z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że wymienione cechy osobowości świadka nie miały wpływu na jego procesy poznawcze – zdolność zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń.

Podkreślić trzeba, iż apelujący, eksponując problem alkoholowy P. Z., zupełnie pomijają to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w nie wskazuje, aby w okresie, którym świadek koronny miał prowadzić intensywną działalność przestępczą w ramach grupy kierowanej przez M. T. (1) nadużywał alkoholu lub środków odurzających. Z żadnego z przeprowadzonych dowodów nie wynikało, aby w tym nadużywanie alkoholu stanowiło jakikolwiek przeszkodę i obciążenie w prowadzonej przez P. Z. i kontaktach z nim.

Prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji nie przekreślają w żadnym wypadku wyjaśnienia oskarżonego M. S., mającego niejednokrotnie podawać P. Z. dożyłno narkotyki. Wobec tego, że wyjaśnienia oskarżonego M. S. na tle całokształtu materiału dowodowego jawią się jako zupełnie odosobnione, słusznie zostały oceniano przez Sąd Okręgowy, jako niewiarygodne. Nie jest prawdziwym twierdzenie obrońcy oskarżonego M. S., że z zeznań J. S. wynika, że w okresie objętym aktem oskarżenia P. Z. nadużywał alkoholu – „miał poważny problem alkoholowy”. J. S., która była związana z oskarżonym K. B., mówiąc, że kojarzyła P. Z. jako osobę nadużywającą alkoholu, podała jedynie, iż miało to miejsce w przeszłości. Nie precyzowała tego pojęcia, a w szczególności nie twierdziła, że jej spostrzeżenia dotyczą okresu objętego aktem oskarżenia (k. 8579 – 8580).

Wbrew wywodom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego M. S. fakt traktowania D. S. (2), który nie był spokrewniony oskarżonym jako jego brata nie stanowi żadnego dowodu ograniczonych możliwości poznawczych P. Z.. Okoliczność tę Sąd Okręgowy miał w polu widzenia i stanowisko jakie zajął w tym przedmiocie jest przekonujące.

Na tle zebranego w sprawie materiału dowodowego zupełnie nieprzekonującymi są twierdzenia, że przedstawiona przez P. Z. wersja zdarzeń nie znajduje potwierdzenia w pozostałych dowodach. Uwzględniając specyfikę przestępczości narkotykowej, która ukrywana jest przed osobami postronnymi, a osobami posiadającymi wiedzę na jej temat są uczestnicy obrotu lub nabywcy narkotyków, a więc osoby zainteresowane jej nieujawnianiem, trudno byłoby oczekiwać, aby zeznania P. Z. korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonych i zeznaniami przesłuchiwanymi w sprawie świadków. Niemniej jednak całokształt informacji przekazywanych przez poszczególnych oskarżonych i świadków w pełni uwiarygodniał relację P. Z. i uprawniał Sąd Okręgowy do uczynienia ich osnową dokonywanych ustaleń faktycznych. Apelujący negując prawdziwość zeznań tego świadka pomijają, że podawane przez niego okoliczności potwierdzają między innymi: obszernie wyjaśnienia M. T. (1) z postępowania przygotowawczego, wyjaśnienia M. T. (2), M. S., D. S. (1), a także zeznania świadków: D. N. (1), M. N., R. M., A. T., J. A., P. C., D. S. (2), T. B., P. D.. Jest rzeczą oczywistą, że wiedza większości przesłuchiwanym osób nie obejmuje całości opisywanej przez P. Z. działalności, a ich relacje są obciążone chociażby dążeniem do przedstawienia siebie w jak najbardziej korzystnym świetle oraz nieujawniania tych okoliczności, które mogłyby narażać ich na odpowiedzialność karną. Niemniej jednak, potwierdzenie przez tak liczną grupę osób i to w różnych obszarach stanu faktycznego informacji podawanych przez świadka koronnego, nakazuje traktować go jako wiarygodne źródło dowodowe.

Pozbawionymi znaczenia są również zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. T. (1) wywody dotyczące wadliwości nadania P. Z. statusu świadka koronnego. Zauważyć trzeba, że wywody te stanowią w przewarżającej części powielenie zarzutów dotyczących właściwości psychofizycznych P. Z., a jednocześnie są nielogiczne. Z jednej strony bowiem skarżący wytyka organom ścigania, że pozwoliły skorzystać z dobrodziejstwa bycia świadkiem koronnym, osobie, której udział w popełnionych przestępstwach był niezwykle istotny, a z drugiej twierdzi, że zeznania P. Z. są mało wartościowe i niewiele wnoszą do sprawy.

Zorganizowana grupa przestępcza.

Zestawiając dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, stwierdzić trzeba, że w zakresie oskarżonych, co do których zaskarżono wyrok, przypisanie im udziału w zorganizowanej grupie przestępczej jest trafne. Oceny tej nie zmieniło uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd odwoławczy. Przesłuchanie w charakterze świadka D. C. nie doprowadziło do ujawnienia faktów, które nakazywałyby odmiennie spojrzeć na kwestię odpowiedzialności oskarżonych za przestępstwo z art. 258 k.k.

Zaznaczyć trzeba na wstępie, że oceny trafności skarżonego wyroku, w tym zakresie, który stanowił przedmiot rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, nie przekreślają wątpliwości, jakie w ocenie Sądu Apelacyjnego, orzekającego w niniejszej sprawie, może wywoływać uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oskarżonego O. W.. Wyjaśnienie tych wątpliwości wymaga rozstrzygnięcia, czy wskazywana przez Sąd Okręgowy specyfika pozycji O. W., „różniaca się dość wyraźnie od innych członków grupy” pozwala na przypisanie mu udziału grupie przestępczej M. T. (1), czy też lokowała go już poza strukturami tej grupy. Wypowiadanie się w tej kwestii nie leży jednak w gestii Sądu odwoławczego, orzekającego w sprawie oskarżonych. Koniecznym jest jednak stwierdzenie, że ostateczna ocena zachowania O. W. nie ma znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych, którym przypisano popełnienie przestępstwa z art. 258 k.p.k. Jak już wcześniej wspomniano przesłanki, którymi kierował się Sąd Okręgowy przypisując O. W. popełnienie tego przestępstwa, nie były tożsame z tymi, które legły u podstaw ustalenia udziału pozostałych oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej.

Trafności ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji nie może przekreślać powoływanie się apelujących na to, że również inni oskarżeni, chociażby z racji swoich pozycji w świecie przestępczym, posiadali warunki ku temu, aby prowadzić samodzielnie działalność przestępczą lub kierować grupą przestępczą. Okoliczności te nawet w najmniejszym stopniu nie wykluczają możliwości popełnienia przez oskarżonych przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Równie chybionymi są wywody obrońcy oskarżonego M. T. (2), w których twierdził, że w ocenie K. B. M. T. (1) nie posiadał odpowiednich walorów psychofizycznych, aby kierować grupą przestępczą (roztargniony, niezorganizowany, brak mu cech przywódczych). Wywody apelującego są dowolne i gołosłowne, gdyż nie przytacza on żadnych okoliczności które obrazowałyby słuszność formułowanej tezy.

Nie mogły się również okazać skutecznymi próby podważenia trafności skarżonego wyroku za pomocą twierdzeń, że poszczególni oskarżeni nie mieli przydzielonych ról i zadań, z których byliby przez kogoś rozliczani, nie uczestniczyli w zyskach, nie czekali na pieniądze do czasu zbycia narkotyków przez M. T. (1) (obrońca M. W.), że brak było wygenerowanego funduszu na zakup narkotyków, ich dystrybucję, pomoc dla członków rodzin w przypadku zatrzymania (obrońca M. T. (1)).

Nieuprawnionym uproszczeniem jest redukowanie pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej, o której mowa w art. 258 § 1 k.k. do takiej formy organizowania przestępczości, która opiera się na zasadach właściwych dla formacji militarnych – sformalizowane przywództwo, hierarchiczne podporządkowanie, zarządzanie przez wydawanie bezwzględnie wiążących podwładnego poleceń (rozkazów), wymuszanie posłuszeństwa i karanie niesubordynacji. W zależności od specyfiki prowadzonej działalności przestępczej, uwarunkowań zewnętrznych oraz właściwości osobistych członków grupy przestępczej, sposoby nadawania grupie osób popełniających przestępstwa cech zorganizowania mogą być różne.

W języku polskim, „organizacja”, to grupa osób zjednoczonych wspólnym planem, programem działania, wspólnymi poglądami, zaś „zorganizować” oznacza – zaplanować coś i przeprowadzić jakieś działanie, stworzyć zespół do wspólnego działania, wprowadzić do czegoś ład (por. Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, W-wa, wyd. IX, 1994, red. M. Szymczak, t. II, str. 540, t. III str. 1054 oraz Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN – Akademia Języka Polskiego, W-wa 2007). Takie spojrzenie na pojęcie zorganizowanej grupy przestępczej znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych, które przyjmuje, że „brak kierownictwa grupy czy też brak mechanizmów wymuszających posłuszeństwo jej członków nie wyklucza możliwości uznania grupy za zorganizowaną, gdyż zorganizowanie, to nie tylko struktura "pionowa" z przywódcą kierującym działaniem, ale też "pozioma" ze stałym z reguły gronem uczestników koordynujących działania grupy według ustalonych reguł. Istotne jest, że grupa nie nawiązuje kontaktów dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada systematyczne ich popełnianie” (por wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 lutego 2014 r., II AKa 5/14, LEX 1444876).

W tym kontekście uznać trzeba, że oceniając zachowania oskarżonych, słusznie przyjął Sąd Okręgowy, iż były one realizowane w ramach przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej.

Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że:

- grupa ta była kierowana przez M. T. (1), który miał decydujący głos w sprawach związanych z jej funkcjonowaniem, a pozostali oskarżeni mieli tego świadomość,
- celem łączącym oskarżonych nie było popełnienie pojedynczych przestępstw, ale prowadzenie stałej działalności przestępczej związanej z obrotem narkotykami, zapewniającej im źródło dochodu,
- z racji prowadzonej wcześniej działalności przestępczej, czy też posiadanej już znajomości charakteru wprowadzania do obrotu narkotyków, oskarżeni znali role jakie mogą pełnić w zorganizowanej grupie przestępczej i tworzenie jej struktury nie wymagało żadnych specjalnych działań organizacyjnych,
- z uwagi na specyfikę przestępczości narkotykowej, sprawne i efektywne funkcjonowanie grupy przestępczej, kierowanej przez M. T. (1), zapewniające członkom grupy dochody, odpowiadające ich pozycji, nie wymagało ani tworzenia jednego „scenzalizowanego funduszu” ani tworzenia szczególnych zasad wymuszania posłuszeństwa. Wystarczający środek dyscyplinujący stanowiła możliwość pozbawienia dochodów związanych z udziałem w obrocie narkotykami.

Przed odniesieniem się do apelacji poszczególnych oskarżonych wskazać należy, iż błędem było powołanie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 33 § 2 k.k. jako podstawy wymiaru kary grzywny za przestępstwa przypisane oskarżonym w pkt. 1, 3, 4, 8, 9, 11, 18, 19, 22. W przypadku skazania za przestępstwa z art. 55 ust 1 i 3 oraz z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczenie grzywny jest obligatoryjne, niezależne od tego, czy celem działania sprawcy było osiągnięcie korzyści majątkowej. Stąd też zasadnym było odwołanie się w podstawie prawnej wymiaru kary grzywny tylko do tych przepisów kodeksu karnego, które określają dopuszczalną liczbę stawek i ich wysokość (art. 33 § 1 i 3 k.k.)

Apelacja obrońcy oskarżonego M. T. (1).

Zauważyć trzeba, że choć apelujący podał, że zaskarża wyrok w całości, to zakresem zaskarżenia nie objęto przypisanego oskarżonemu w pkt. 6 przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wiążącego się z tym skazaniem rozstrzygnięcia o przepadku – pkt. 31 wyroku. Apelujący nie formułuje bowiem jakichkolwiek zarzutów skierowanych do tej części skarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów odwoławczych – zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., zaznaczyć trzeba, że obrońca oskarżonego, podobnie jak pozostali apelujący największą uwagę przywiązuje do podważania wiarygodności zeznań P. Z.. Wobec tego, że apelujący nie podnosi w tym zakresie zarzutów dotyczących wyłącznie osoby oskarżonego, wystarczającym jest tu odesłanie do argumentacji zawartej we wstępnej części uzasadnienia.

Nie są zasadne zarzuty dotyczące oddalenia wniosków dowodowych przez Sąd pierwszej instancji. Apelujący nie tylko nie wykazuje, ale nawet nie uprawdopodobnia, w jaki sposób podnoszony przez niego brak postępowania mógł mieć wpływ na treść skarżonego wyroku. Co więcej, z wywodów apelującego wynika, że sam nie jest przekonany o tym, aby wnioskowane przez niego dowody miały jakiegokolwiek znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadczy o tym chociażby posługiwanie się tego rodzaju argumentami, mającymi uzasadniać przesłuchanie świadków, jak ten, że „nie można wykluczyć, iż mogli zaprzeczyć zeznaniom świadka koronnego”.

Wbrew oczekiwaniom apelującego, trudno byłoby wymagać od Sądu pierwszej instancji, aby bardziej szczegółowo i obszerniej niż to zrobił, uzasadniał oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego (k. 8409 i nast.), skoro treść wniosku i jego ogólnikowość tego nie wymagały, a jednocześnie uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego wystarczająco wskazuje powody, którymi kierowano się, nie uwzględniając wniosku dowodowego.

Choć treść zarzutów apelującego nie pozwala na głębszą ocenę ich zasadności, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby w fakcie oddalenia wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego upatrywać istotnych braków postępowania, to ze względu na pewne zastrzeżenia co precyzyjności argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 13 czerwca 2011 r., a także nowe okoliczności ujawnione w postępowaniu odwoławczym, zauważyć można, że:

- jakkolwiek słusznie Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o przesłuchanie D. C., to ze względu na zatrzymanie świadka, możliwym stało się przesłuchanie go w postępowaniu odwoławczym. Stąd też, w tej części zarzut apelującego stał się bezprzedmiotowy,
- apelujący nie przedstawił żadnych argumentów podważających trafność decyzji Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadków S. K. (2), D. N. (2) i L. G.,
- apelujący nie wykazał, aby przesłuchanie Z. B., S. K. (1), T. C., M. K., A. D., M. L., K. G. mogło w jakikolwiek sposób podważać trafność kwestionowanych przez apelującego ustaleń faktycznych. Tego rodzaju okoliczności jak to, czy np. K. G. został zaatakowany nożem przez oskarżonego M. T. (1), czy M. T. (1), pracując, jako ochroniarz w dyskotecie N. handlował na terenie dyskoteki narkotykami, czy M. L. był współnikiem M. G., miały dotyczyć zdarzeń, które nie stanowiły przedmiotu toczącego się postępowania,
- zarzucanie Sądowi Okręgowemu bezpodstawnego oddalenia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka B. W., nie przeszkadza apelującemu powoływać się na treść jego zeznań,
- wadliwym było powołanie się przez Sąd pierwszej instancji na to, że okoliczności, na które miałyby być przesłuchana A. K. zostały już udowodnione prawomocnym skazaniem świadka za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. w sprawie (...)Sądu Rejonowego w C.. Okoliczności wskazywane przez obrońcę oskarżonego nie zostały przecież udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, a wymieniony wyrok nie ograniczał samodzielności jurysdykcyjnej Sądu pierwszej instancji. Uchybienie to nie ma jednak wpływu na ocenę trafności skarżonego wyroku. Ustalenie tego, czy A. K. kontaktowała się oskarżonym po zatrzymaniu M. N. nie wpływa na zakres odpowiedzialności oskarżonego i nie stanowi okoliczności, która mogłaby rzutować na obraz zachowania oskarżonego,
- wbrew wywodom apelującego, brak opinii biegłego z zakresu mechanoskopii nie stanowi żadnego istotnego braku postępowania dowodowego. Słusznie Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku obrońcy oskarżonego. Podzielając argumentację zawartą w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego (k. 8412), przypomnieć trzeba, że zgodnie z przepisem art. 193 § 1 k.p.k., opinii biegłego zasięga się tylko wówczas, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodziła. Wskazywana przez wnioskodawcę potrzeba powołania biegłego nie była motywowana koniecznością stwierdzenia okoliczności, których ustalenie jest uzależnione od posiadania wiadomości specjalnych, ale oceną zeznań świadka P. Z.. Aby zweryfikować ich wiarygodność wystarczającym

było posłużenie się zwykłą procesową metodą, przewidzianą w art. 7 k.p.k. Kierując się zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a w tym powszechnie znanymi – również z praktyki orzeczniczej – informacjami o inwencji osób zajmujących się działalnością przemytniczą, uznać trzeba, że przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena zeznań P. Z. jest trafna. Dodać jeszcze trzeba, że wskazywany przez niego sposób przemykania narkotyków nie tylko nie wydaje się niemożliwy, ale znajduje również odzwierciedlenie w innych dowodach, jak chociażby zeznania M. N..

Odnosząc się do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, zauważyć trzeba, że pomimo ich mnogości, apelujący ogranicza się w swoich wywodach do dwóch kwestii: wiarygodności zeznań P. Z. oraz działania oskarżonego w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej. W tym zakresie w pełni zachowują swoją aktualność argumenty przedstawione we wstępnej części uzasadnienia. Odesłanie do nich jest wystarczające do wykazania bezzasadności zarzutów apelującego. Poza wskazanymi wyżej kwestiami, skarżący nie wykazuje, jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd pierwszej instancji dokonując oceny materiału dowodowego. W szczególności zaś warunku tego nie spełnia odwołanie się do wymienionych w apelacji stwierdzeń niektórych świadków. Tym bardziej, że są one wyrwane są z kontekstu, a apelujący nie zwraca uwagi na kwestię dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, z których zostały zaczerpnięte i sposobu oceny tych dowodów nie podważa. Przykładowo wystarczy podać, że to, iż Ł. O. nie wiedział o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej M. T. (1), nie stanowi dowodu tego, że taka grupa nie istniała. Tak samo dotyczy pozostałych wskazywanych przez apelującego dowodów. Żaden z nich nie niesie ze sobą informacji podważających trafność ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Dodać na koniec trzeba, że apelujący nie dostrzega, że sam oskarżony M. T. (1) w swoich wyjaśnieniach, zwłaszcza tych złożonych w postępowaniu przygotowawczym, potwierdził wiarygodność relacji P. Z.. Sąd Okręgowy słusznie dokonał krytycznej oceny zmiany linii obrony oskarżonego, zaś apelujący nie podnosi żadnych argumentów, które dowodziłyby racjonalności negocjowania przez oskarżonego prawdziwości jego wcześniejszych wyjaśnień.

Nie podzielając generalnie argumentacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny uznał jednak za konieczne dokonanie zmiany skarżonego wyroku w sposób omówiony poniżej.

Skazując M. T. (1) za przestępstwo przypisane mu w pkt. 3, Sąd Okręgowy uznał go min. za winnego zachowania, zarzucanego mu pkt. VI, mającego polegać na udziale w przywiezieniu do Polski 2000 gram amfetaminy. Jednocześnie w opisie czynu oskarżonego zaznaczono, że oskarżony z tej porcji amfetaminy zabrał celem wprowadzenia przez siebie do obrotu 1700 gram amfetaminy, z czego 100 gram przekazał P. N.. Skoro jednak z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że z przywiezionej przez M. N. 2 kilogramowej porcji amfetaminy P. Z. odważył 500 gram dla K. B., to ilości amfetaminy, która pozostała w dyspozycji M. T. (1) nie wynosiła 1700 gram, lecz 1500 gram. Zmiana ta nie wpływała w istotny sposób na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i jego winy, dlatego nie znalazła odzwierciedlenia w wymierzonej mu karze.

Odnosząc się do zarzutu rażącej surowości wymierzonych oskarżonemu kar, zauważyć należy, iż argumentacja apelującego nie jest zasadna. Twierdzenie skarżącego, iż niewspółmierna surowość kary wynika z bezpodstawnego przyjęcia, że przedmiotem czynu oskarżonego była znaczna ilość środków odurzających, jest w istocie rzeczy powtórzeniem zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, który jak już wcześniej wykazano jest niezasadny. Wbrew wywiadowi zawartym w uzasadnieniu apelacji, to, że M. T. (1) nie podejmował sam czynności wykonawczych, w żadnym wypadku nie przemawia na jego korzyść. Rola jaką oskarżony odgrywał w popełnieniu przypisanych mu przestępstw, a także to, że był głównym beneficjentem korzyści uzyskiwanych z tych przestępstw powoduje, że stopień winy i społecznej szkodliwości jego czynów jest wyższy niż pozostałych oskarżonych.

Niemniej jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego koniecznym stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kary wymierzonej M. T. (1) za przestępstwo przypisane mu w pkt. 4 wyroku. Choć istniały formalne warunki nawet do wymierzenia oskarżonemu kary z zastosowaniem nadzwyczajnego obostrzenia kary, to wydaje się że nie zachodziła potrzeba wymierzania mu kary pozbawienia wolności w górnej granicy ustawowego zagrożenia.

Dla zachowania wewnętrznej sprawiedliwości wyroku i spójności wymiaru kary, a także realizacji celów i dyrektyw wymiaru kary, wystarczającym będzie zastosowanie wobec M. T. (1) łagodniejszej represji karnej. Dlatego też wymierzona w pkt. 4 karę pozbawienia wolności obniżono do 7 lat. Celowym stało się również dokonanie korekty liczby stawek dziennych grzywny orzeczonej za to przestępstwo. Wymierzenie oskarżonemu 400 stawek dziennych grzywny rodzi wątpliwości, czy Sąd Okręgowy nie naruszył zasady z art. 4 § 1 k.k. Przepis art. 33 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 8 czerwca 2010 r. pozwalał na orzeczenie grzywny w wysokości do 360 stawek dziennych. Wprawdzie przepis art. 64 § 1 k.k. pozwalał na obostrzenie tej kary, ale ani z treści wyroku ani jego uzasadnienia nie wynika, aby Sąd pierwszej instancji z takiej możliwości korzystał. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny obniżył wymiar orzeczonej w pkt. 4 skarżonego wyroku grzywny do 300 stawek dziennych.

Wobec tego, że orzekając grzywnę za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt. 6, Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy prawnej jej wymiaru, a również w odniesieniu do przestępstwa z art. 299 k.k. uległa zmianie górna granica jej wymiaru (przepisy nowelizujące kodeks karny z dniem 8 czerwca 2010 r. podniosły określoną w art. 309 k.k. granicę wymiaru grzywny), celowym stało się uzupełnienie podstawy wymiaru grzywny o przepis art. 33 § 1, 2, 3 k.k. w brzmieniu sprzed 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Konsekwencją zmiany skarżonego wyroku w pkt. 4 stała się konieczność wymierzenia na nowo kary łącznej. Biorąc pod uwagę wysokość kar jednostkowych Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę łączną 9 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych. Orzeczone kary łączne zostały wymierzone z zastosowaniem znacznej absorpcji, zbliżającej je do dolnej granicy wymiaru i jako takie nie mogą uchodzić za kary cechujące się rażąco surowością.

Sąd Apelacyjny, akceptując w zasadniczym zakresie, przyjętą przez Sąd pierwszej instancji metodykę określania wysokości kwoty równowartości korzyści majątkowej, zmienił jednak zaskarżony wyrok w części orzeczenia o środku karnym z pkt. 32. Ustalając wysokość korzyści osiągniętej z przestępstw zarzucanych oskarżonemu w pkt. I i II, Sąd pierwszej instancji przyjął, że oskarżony wprowadził do obrotu marihuanę za kwotę 26 000 złotych. Ustalenie to nie jest trafne. Sąd Okręgowy dysponował materiałem dowodowym pozwalającym ustalić, że marihuanę tę M. T. (1) nabył za kwotę 15 000 zł. Nie dysponował natomiast dowodami pozwalającymi ustalić za jaką kwotę zbył te narkotyki. Wydaje się oczywistym, że powinien to zrobić z zyskiem. Ustalanie wysokości tego zysku bez oparcia dowodowego miałoby jednak charakter domniemywania, tym bardziej nieuprawnionego, że zachowania opisane w pkt. I i II miały miejsce jeszcze przed rozpoczęciem działalności prowadzonej w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. B..

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna. Lektura wniesionego na korzyść oskarżonego środka odwoławczego pozwala zauważyć, że nie podnosi się w nim innych zarzutów niż te, do których Sąd odwoławczy ustosunkował się już w części dotyczącej oceny zeznań P. Z. i istnienia zorganizowanej grupy przestępczej.

O braku argumentacji mogącej podawać w wątpliwość ustalenia Sądu pierwszej instancji świadczy chociażby to, że uzasadnienie apelacji obrońcy oskarżonego – poza wywodami dotyczącymi grupy przestępczej i oceny zeznań P. Z. – nie zawiera w zasadzie żadnych zarzutów wymagających zajęcia stanowiska przez Sąd odwoławczy. Wywód skarżącego sprowadza się bowiem do przytoczenia ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i stwierdzenia, że K. B. nie przyznał się do popełnienia przypisanego mu przestępstwa, czy też zanegował pewne okoliczności. Nie odmawiając skarżącemu prawa do własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i własnych ustaleń faktycznych, podkreślić trzeba, że dopóki skarżący nie wykaże wadliwości ustaleń Sądu pierwszej instancji, jego zapatrywania na kwestię sprawstwa oskarżonego nie mają żadnego wpływu na ocenę słuszności skarżonego wyroku. Dodać trzeba, iż formułując zarzuty, kierowane do przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i dokonanych ustaleń faktycznych, apelujący czyni to w sposób dowolny, bez powiązania z konkretnymi faktami. Tak jest chociażby w przypadku twierdzenia, że ocena zeznań świadków obciążających K. B. wskazuje na wiele błędów natury faktycznej i logicznej oraz niezgodność ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Formułując taką tezę, apelujący nie

wskazuje tych dowodów i nie stara się wykazać, na czym polegają dostrzegane przez siebie błędy i sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego.

Już tylko z tego powodu zupełnie chybionym jest zarzut obrazy przepisów art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i 92 k.p.k.

Nie można skutecznie podnosić zarzutu naruszenia obowiązku oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania, jeżeli apelujący nie wskazuje tych dowodów, które znalazły się poza polem widzenia sądu pierwszej instancji.

Co zaś się tyczy tych twierdzeń skarżącego, które z uwagi na powiązanie ich z nazwiskami świadków mogłyby sprawiać wrażenie sprecyzowanych zarzutów, podkreślić należy, iż są one jednak na tyle ogólnikowe, że trudno odnieść się do nich w sposób rzeczowy. Nie odwołują się też do tego rodzaju okoliczności, które byłyby w stanie podważać prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego.

Twierdzenie apelującego, że P. Z. bezpodstawnie pomówił K. B., gdyż pozostawał w nim konflikcie, a K. B. traktował P. Z. pogardliwie, jest niczym nie popartą tezą. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie daje jakichkolwiek powodów, aby twierdzić, że między oskarżonym i P. Z. istniał tego rodzaju konflikt, który pozwalałby dowodzić, że P. Z. bezpodstawnie pomawia K. B., tylko po to, aby sprowadzić na niego niczym nieuzasadnioną odpowiedzialność karną. Świadczących o tym okoliczności nie wykazuje również sam apelujący.

Również brak wiedzy P. Z. o odbiorcach narkotyków K. B. nie pozwala zanegować wiarygodności zeznań świadka.

Wbrew stanowisku apelującego, treść zeznań świadków: S. K., J. S., T. B. i M. O. nie niesie ze sobą informacji, które wykluczałyby prawdziwość relacji P. Z.. Lakoniczność wywodów apelacji nie pozwala zresztą zrozumieć, czym kierował się skarżący zarzucając Sądowi, że nie dał wiary zeznaniom wymienionych świadków. Jeżeli chodzi o T. B., to z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że zeznaniom tego świadka Sąd Okręgowy dał wiarę (str. 122 uzasadnienia).

Dokonując krytycznej oceny wiarygodności świadków S. K. i J. S., Sąd Okręgowy nie wykroczył po za granice przyznanej mu swobody, a jego stanowisko nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z uwagi na relacje osobiste, w jakich te osoby pozostawały z oskarżonym, wydaje się oczywistym, że mogą nie być zainteresowane ujawnianiem niekorzystnych dla niego informacji. Takim samym jest zresztą i to, że osoby dokonujące przestępstw i działające w ramach zorganizowanej przestępczości starają się ukrywać swoją działalność i rzeczywiste źródła swoich dochodów nawet przed najbliższym. Zaznaczyć jednak trzeba wyraźnie, że gdyby nawet prawdą było, że S. K. i J. S. nie posiadają rzeczywiście wiedzy na temat popełnionych przez oskarżonego przestępstw, to nie oznacza, że oskarżonych przestępstw tych nie popełnił. Również w przypadku zeznań M. O., którym Sąd Okręgowy miał nie dać wiary, a które zdaniem apelującego mają w sposób jednoznaczny podważać zeznania świadka koronnego, skarżący nie podejmuje nawet próby wykazania, jakie to podnoszone przez świadka okoliczności dezawuuują wiarygodność P. Z.. Przedstawiona w uzasadnieniu wyroku argumentacja Sądu Okręgowego, który oceniając zeznania M. O. uznał za wiarygodne te, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym jest przekonująca i racjonalna. Zauważyć zresztą trzeba, że nawet w zeznaniach złożonych na rozprawie, krytycznie ocenionych przez Sąd pierwszej instancji M. O. nie podawała informacji dowodzących niewinności oskarżonego. Twierdzenie świadka, że nie posiada wiedzy o wprowadzaniu przez oskarżonego do obrotu narkotyków nie wyklucza przecież, że oskarżony taką działalność mógł prowadzić.

Odnosząc się do kwestii błędów w ustaleniach faktycznych stwierdzić trzeba dodatkowo, że apelujący, negując je, nie wykazuje, jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd pierwszej instancji oceniając zgromadzony materiał dowodowy i wyciągając z niego wnioski, które skutkowały przypisaniem oskarżonemu winy i sprawstwa.

Nie ma racji apelujący twierdząc, że Sąd Okręgowy nie wykazał w sposób jednoznaczny, na czym miał polegać udział K. B. w zorganizowanej grupie przestępczej.

Udział oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej w sposób jednoznaczny określają pozostałe przypisane mu przestępstwa. Wyznaczają one nie tylko ramy czasowe przynależności do grupy przestępczej, ale określają również rolę i pozycję jaka oskarżony w niej posiadał.

Chybionym jest też powoływanie się na to, że oskarżony był jedynie bliskim znajomym M. T. (1) i nie miał żadnego realnego wpływu na jego postępowanie. To, że oskarżony był bliskim znajomym M. T. (1), nie wyklucza jego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Przeciwnie zdaje się przeczyć racjonalności linii obrony oskarżonego, co do jego niewiedzy o przestępczej działalności M. T. (1), czy też rzeczywistych celach wyjazdów z M. T. (1) do Holandii i W..

Rozpoznając sprawę oskarżonego, Sąd Apelacyjny dostrzega nie tylko omówioną w uzasadnieniu skarżonego wyroku nieścisłość w określeniu czasu popełnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonemu w pkt. XIX, ale także rozbieżność pomiędzy opisem przestępstwa zarzucanego K. B. w pkt. XVI, a ustaleniami faktycznymi przedstawionymi w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Skazując oskarżonego za zachowanie ujęte w pkt. XVI, Sąd Okręgowy przypisał mu zabranie w celu wprowadzenia do obrotu 300 g amfetaminy. W uzasadnieniu wyroku ustalił natomiast, że oskarżony zabrał w tym celu 500 g amfetaminy (str. 31- 32 uzasadnienia wyroku).

Z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku, uchybienia te nie mają znaczenia dla oceny jego prawidłowości i nie wymagają korekty.

Nie podziеляjąc zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny ze względu na kierunek i zakres wniesionego środka odwoławczego uznał za celowe dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w sposób omówiony poniżej.

Skazując oskarżonego za przypisane mu w pkt. 9 przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011r) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd Okręgowy przypisał mu przestępstwa opisane w akcie oskarżenia w pkt. XIX i XXII polegające na udziale we wprowadzaniu do obrotu środków odurzających w postaci 1900 g marihuany w kwietniu 2006 r.(w uzasadnieniu wyroku podano, że prawidłowo określonym czasem popełnienia przestępstwa powinien być maj 2006 r.) i 200 g marihuany w okresie lata 2006 r.

Tymczasem, prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C.z dnia 11 kwietnia 2007 r., (...), skazano oskarżonego za przestępstwo z art. 59 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegające na udzieleniu T. B.w okresie o 1 kwietnia do 10 sierpnia 2006 r. 390 g marihuany za kwotę 9750 zł. Wobec tego, że przestępstwa zarzucane K. B.w pkt. XIX i XXII polegające na wprowadzaniu od obrotu marihuany zostały popełnione w tym samym okresie, w którym oskarżony udzielał innej osobie tego środka odurzającego, koniecznym stało się pomniejszenie ilości wprowadzanej do obrotu marihuany o tę ilość, za udzielanie której został wcześniej skazany. W przeciwnym razie doszłoby do ponownego skazania oskarżonego za zachowanie, za które już skazanemu wymierzono karę. Zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalenia Sądu pierwszej instancji nie dają podstaw do twierdzenia, że udzielana T. B.marihuana pochodziła z innego źródła, niż marihuana, którą oskarżony wprowadzał do obrotu w ramach przestępstw przypisanych mu w niniejszym postępowaniu. Niemożność ustalenia, z której „dostawy” i w jakiej części pochodził środek odurzający udzielony T. B.powodowała konieczność łącznego oszacowania ilości wprowadzanego do obrotu środka odurzającego w ramach czynów opisanych w pkt. XIX i XXII. Konsekwencją dokonanej zmiany stało się złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu w pkt. 9 wyroku do lat 3, zaś kary grzywny do 250 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych oraz wymierzenie na nowo kary łącznej. Orzekając karę łączną Sąd Apelacyjny wymierzył ją oskarżonemu w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności i 350 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Zarówno kary jednostkowe jak i kary łączne nie noszą cech rażącej surowości i uwzględniają sposób działania oskarżonego, rozmiar i charakter prowadzonej działalności przestępczej, rolę oskarżonego w popełnieniu przestępstw, a także jego warunki osobiste. Sprawia to, że są karami adekwatnymi do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego i jego winy. Spełniają też cele prewencyjne i wychowawcze.

Przechodząc do kwestii przepadku orzeczonego na podstawie art. 45 § 1 k.k. zauważyć trzeba pewne nieścisłości w uzasadnieniu skarżonego wyroku (str. 148). Wskazując poszczególne kwoty, składające się na globalną sumę przepadku równowartości korzyści majątkowej, Sąd Okręgowy powołał się na wprowadzenie do obrotu „0,75 grama amfetaminy” i „0,5 grama marihuany”. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że powyższe zapisy są następstwem oczywistej omyłki pisarskiej. Choć Sąd Okręgowy nie wiąże wyszczególnianych kwot przepadku z konkretnymi zachowaniami oskarżonego, to treść wyroku i ustaleń faktycznych zawartych w jego uzasadnieniu oraz wysokość kwot osiągniętych korzyści wskazuje jednoznacznie, że orzekając o przepadku Sąd Okręgowy kierował się rzeczywistą ilością wprowadzanych do obrotu narkotyków, która wynosiła w ramach przestępstwa z pkt. XIX – 500 g (0,5 kg) oraz w ramach przestępstwa z pkt. XVIII - 750 g amfetaminy (0,75 kg). O ile nie można kwestionować tej pierwszej podstawy orzeczenia przepadku, o tyle opis czynu i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku nie uprawniają do przyjęcia, że w przypadku zachowania opisanego w pkt. XVIII kwota przepadku powinna odpowiadać równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z wprowadzenia do obrotu 750 gram amfetaminy. Nie ulega wątpliwości, że rozważonej porcji narkotyku oskarżony zabrał dla siebie 500 gram amfetaminy i ta ilość może stanowić wyznacznik kwoty przepadku.

Mając powyższe na uwadze, a także – z uwagi na treść nie zaskarżonych na niekorzyść oskarżonego ustaleń faktycznych – niemożność określenia wysokości korzyści uzyskanej z zachowanie opisanego w pkt. XXI, oraz omówioną wcześniej zmianę w zakresie pkt. 9 koniecznym stało się zmniejszenie wysokości orzeczonego przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa do kwoty 42 950 złotych.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. W..

Orzekając w sprawie tego oskarżonego, którego obrońca zaskarżył wyrok co do winy jedynie w części dotyczącej czynu z art. 258 § 1 k.k., Sąd Apelacyjny, zobligowany przepisem art. 440 k.p.k., wyszedł poza granice zaskarżenia i uniewinnił M. W. od popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. 13. Z tego też powodu bezprzedmiotową stała się w tym zakresie apelacja prokuratora.

Odnosząc się zatem do zarzutu obrazu art. 7 k.p.k. i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, w zakresie tych okoliczności, do których nie odniesiono się na wstępie, stwierdzić trzeba, że apelujący kwestionuje wnioski, jakie Sąd Okręgowy wyciągnął z oceny wyjaśnień M. T. (1) i zeznań D. N. (1). Zarzuty apelującego nie są jednak zasadne. Oceniając wymienione dowody, Sąd pierwszej instancji nie wykroczył poza granice przyznanej mu swobody, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Nie zgadzając się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który krytycznie ocenił odwołanie przez M. T. (1) na rozprawie swoich wcześniejszych wyjaśnień dotyczących M. W., apelujący nie przedstawił żadnego poważnego argumentu. Argumentu takiego nie może stanowić odwołanie się do głośłownego twierdzenia M. T. (1), że obciążył oskarżonego, gdyż był na niego zły i kierował się emocjami. To samo dotyczy zeznań D. N. (1). Postulowana przez obrońcę oskarżonego ostrożność w ocenie zeznań tego świadka nie przekreśla sama przez się możliwości uznania ich za wiarygodne. Z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, iż oceniając zeznania D. N. (1), Sąd Okręgowy miał w polu widzenia te okoliczności, które negatywnie rzutują na wiarygodność świadka. O słabości podnoszonych przez apelującego zarzutów świadczy w końcu i to, że podważając prawdziwość wyjaśnień M. T. (1) i zeznań D. N. (1) czyni to wyłącznie w odniesieniu do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, nie negując popełnienia przez oskarżonego pozostałych czynów, a przecież to tych czynów dotyczą informacje pochodzące od M. T. (1) i D. N. (1) i to te czyny mają decydujące znaczenie dla ustalenia, że oskarżony uczestniczył w zorganizowanej grupie przestępczej.

Akceptując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia w części dotyczącej okoliczności, które stały się podstawą faktyczną skazania M. W. za przestępstwo przypisane mu w pkt. 13 skarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny nie podziela jego zapatrywań prawnych.

To, że oskarżony przekazywał M. T. (1) pieniądze, które P. Z. uzyskiwał ze sprzedaży narkotyków, a także informację o ilości posiadanych przez P. Z. narkotyków oraz o osobach mających u niego zadłużenie nie oznacza, że M. W. udzielał im pomocy w popełnieniu przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wydaje się, że w zależności od oceny towarzyszących temu okoliczności, możliwym byłoby doszukiwanie się w zachowaniu oskarżonego realizacji znamion innych przestępstw – poplecznictwa, prania brudnych pieniędzy, czy też paserstwa. Z całą pewnością zachowanie to nie stanowi jednak pomocnictwa we wprowadzaniu do obrotu znacznych środków odurzających i substancji psychotropowych. Zgodnie z kodeksowym ujęciem tej formy zjawiskowej przestępstwa, za pomocnictwo odpowiada ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji (art. 18 § 3 k.k.).

Zachowanie oskarżonego nie miało żadnego wpływu na wprowadzanie narkotyków do obrotu i niezależnie od tego, czy M. W. realizowałby przypisaną mu rolę, czy też nie, przestępstwo do którego miał udzielać pomocy zostałoby popełnione. Po ukryciu się M. T. (1), P. Z. nie nabywał żadnych nowych porcji narkotyków, lecz wprowadzał do obrotu, te które wcześniej posiadał. Warunki i sposób prowadzonej przez P. Z. działalności nie uległ żadnej zmianie. Kontynuował on swoje czynności, które nie wymagały pomocy M. W. i w których M. W. w jakikolwiek sposób mu nie pomógł. Pełniąc przypisaną mu przez Sąd pierwszej instancji rolę „łącznika” M. W. nie przekazywał P. Z. żadnych informacji dotyczących np. tego, komu P. Z. ma sprzedawać narkotyki. Zachowanie M. W. miało miejsce już po wprowadzeniu przez P. Z. narkotyków do obrotu, a przekazywane M. T. (1) były korzyściami uzyskanymi z tej działalności. Zauważyć trzeba, że skutkiem nie wykonywania przez oskarżonego przypisanych mu czynności, nie byłoby niewprowadzenie narkotyków do obrotu, a jedynie pozbawienie M. T. (1) lub utrudnienie mu korzystania ze środków pochodzących sprzedaży narkotyków. Na marginesie można tylko dodać, że gdyby nawet nie podzielać przedstawionego wyżej zapatrywania, to już same ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji (str. 47 uzasadnienia) podważają słuszność skazania oskarżonego. Wynika z nich przecież, iż przed wyjazdem M. T. (1) ustalił z P. Z., że ten nadal będzie prowadził sprzedaż narkotyków, gdyż pozostało mu bowiem min. „ponad 400 gram marihuany z ostatniej dostawy od M. W.”. W tej sytuacji przypisywanie oskarżonemu pomocnictwa do przestępstwa wprowadzania do obrotu narkotyków, co których został wcześniej skazany, jako sprawca biorący udział w ich obrocie stanowiłoby naruszenie zasady *ne bis in idem*.

Mając w polu widzenia, ukształtowany w postępowaniu odwoławczym wymiar kary wobec pozostałych oskarżonych, Sąd Apelacyjny złagodził wymierzoną oskarżonemu w pkt. 11 karę pozbawienia wolności do 6 lat, a grzywnę do 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Wymierzając na nowo karę łączną pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny orzekł ją w rozmiarze 6 lat.

Dokonane zmiany, czynią zadość wnioskowi apelującego o złagodzenie kary. Biorąc pod uwagę rodzaj przypisanych oskarżonemu przestępstw, a w szczególności ilość wprowadzanych narkotyków, a także działania oskarżonego – zorganizowana grupa przestępcza, stałe źródło dochodu, wymierzone mu kary jednostkowe oraz kara łączna są karami adekwatnymi do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Przy uwzględnieniu warunków osobistych oskarżonego, stanowi też represję karną mogącą osiągnąć stawiane przed nią zadania w zakresie społecznego i wychowawczego oddziaływania. Podnoszone przez apelującego pozytywne symptomy zmian zachodzących w postawie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jakkolwiek mogą przemawiać na jego korzyść, to nie stanowią jednakże tego rodzaju okoliczności, które uzasadniałyby łagodzenie kary w większym zakresie, niż tego dokonano.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. T. (2).

Argumentacja podnoszona w apelacji okazała się bezzasadna. Rozpoznając ją, Sąd odwoławczy za celowe uznał jedynie dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie podstawy prawnej wymiaru kary łącznej. Wobec tego, że oskarżonemu nie wymierzano kary na podstawie art. 91 § 1 k.k., brak było powodu do powoływania w podstawie wymiaru kary łącznej przepisu art. 91 § 2 k.k.

Przechodząc do zarzutów apelującego stwierdzić trzeba, iż zupełnie chybionym jest zarzut obrazy prawa procesowego, a to art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 k.p.k.

Przypomnieć najpierw trzeba, że zgodnie z powszechnie akceptowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych poglądem (por. post. SN z 3 kwietnia 2012 r., VKK 338/11), powoływanie się na obrazę przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy apelacyjnej. Wyrażona w tym przepisie zasada należy do ogólnych dyrektyw postępowania. Ich naruszenie wymaga wykazania obrazy konkretnych przepisów procedury, co dowodziłoby prowadzenia postępowania w sposób sprzeczny z naczelnymi zasadami procesu karnego. Skarżący jednak tego nie czyni.

Gdy zaś idzie o obrazę przepisu art. 5 § 2 k.p.k., to w myśl powszechnego w orzecznictwie rozumienia zasady in dubio pro reo, do jej naruszeniu dochodzi wówczas, gdy sąd mimo powziętych wątpliwości co do stanu faktycznego, przyjmuje wersję niekorzystną dla oskarżonego (por. post. SN z 10 października 2010 r., V K.K. 61/12, LEX nr 1228657). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Apelujący podnosząc zarzut obrazy tego przepisu nie stara się nawet wykazać, które to nie dające się usunąć wątpliwości Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego.

Trudno odnieść się rzeczowo do zarzutu obrazy art. 410 i 424 § 1 k.p.k., gdyż apelujący nie precyzuje, na czym miałyby polegać naruszenie tych przepisów i jaki miało to wpływ na treść wyroku. Nie sposób też ustosunkować się podnoszonej przez apelującego obrazy art. 433 § 2 k.k., tym bardziej, że przepis ten dotyczy postępowania przed sądem odwoławczym.

Co zaś się tyczy zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., który należy odczytywać łącznie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, stwierdzić należy, iż kwestionując podstawę faktyczną skazania oskarżonego, apelujący ogranicza się do polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, nie podnosząc żadnych argumentów, dowodzących ich dowolności. Z całą pewnością argumentu takiego nie stanowią dywagacje apelującego na temat przynależności M. T. (2) do zorganizowanej grupy przestępczej. To, że zajmował się obrotem narkotykami poza okresem objętym aktem oskarżenia, że cieszył się uznaniem w środowisku przestępczym i posiadał dobre warunki fizyczne, co pozwalałoby mu na prowadzenie działalności przestępczej „na własny rachunek”, w żadnym wypadku nie wyklucza możliwości popełnienia przypisanych mu przestępstwa. Również to, że poza K. S. nie zdołano ustalić osób, odbierających od oskarżonego narkotyki nie stanowi dowodu niewinności oskarżonego i nie przekreśla trafności ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy nie znalazł przesłanek do wzruszenia wyroku w zakresie wysokości orzeczonych kar. Uwzględniając rodzaj popełnionych przestępstw, ilość wprowadzanych do obrotu narkotyków, działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, warunki i właściwości osobiste oskarżonego uznać należy, iż wymierzone oskarżonemu kary odpowiadają dyrektywom z art. 53 k.k.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. S.

Zaznaczyć na początku trzeba, że do znaczącej części zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego M. S. odniesiono się już we wstępnej części uzasadnienia. W znacznej części bowiem wywody apelującego dotyczyły wiarygodności zeznań świadka P. Z.. Co zaś się tyczy pozostałych kwestii, to w zakresie formułowanych zarzutów obrazy art. 4, art. 5 § 2, 410, 424 k.p.k., zupełnie wystarczającym jest tu odwołanie się do argumentacji przedstawionej przy ocenie zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego M. T. (2). Podobnie jak obrońca tego oskarżonego, również obrońca M. S. ogranicza się do formułowania ogólnikowych tez, których nie dokumentuje wskazaniem konkretnych uchybień. Nie pozwala to na rzeczowe ustosunkowanie się do zarzutów obrońcy i jednocześnie świadczy o ich bezzasadności. Ze zdziwieniem trzeba też odnotować widoczne podobieństwo w redakcji i treści zamieszczonych w apelacjach obrońców oskarżonych M. T. (2) i M. S. zarzutów obrazy prawa procesowego w tym wskazywanego w uzasadnieniach apelacji naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów obrońcy oskarżonego, zauważyć trzeba, iż poza tymi kwestiami, związanymi z oceną wiarygodności P. Z., do których ustosunkowano się już we wstępnej części uzasadnienia, apelujący nie wykazuje, żadnych uchybień, mogących potwierdzać naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Uchybień takich nie dowodzą w szczególności dowolne dywagacje apelującego na temat możliwości popełnienia przez

oskarżonego przypisanych mu przestępstw. Tak więc pozbawionym racji jest twierdzenie, że oskarżony nie mógł nakłaniać P. Z. do popełnienia przestępstwa, gdyż w zorganizowanej grupie przestępczej jedyną dopuszczalną formą jest rozkaz. Formułowanie tego rodzaju tezy jest oderwane od rzeczywistości, a skarżący zapomina chociażby o tym, że oskarżony nie występował w relacjach z P. Z., jako członek zorganizowanej grupy, mogący wydawać mu polecenia.

Wbrew wywodom apelującego, to, że oskarżonemu nie zarzucono popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. nie dowodzi niemożliwości popełnienia przez M. S. przypisanych mu przestępstw. Również sam fakt, że oskarżony M. T. (1) nie obciążał M. S., nie przekreśla trafności ustaleń Sądu pierwszej instancji. Jak już wcześniej wspomniano, Sąd Okręgowy należycie ocenił prezentowaną przez M. T. (1) linię obrony i brak odzwierciedlenia w jego wyjaśnieniu pewnych okoliczności podawanych przez świadka koronnego nie pozbawia zeznań P. Z. waloru wiarygodności. Zupełnie chybionymi są dywagacje, w których apelujący stara się dowieść, że regularne nabywanie amfetaminy od świadka koronnego, mogło u niego wywołać błędne przekonanie o ilości i celu kupowanej przez uzależnionego od narkotyków oskarżonego amfetaminy. Wywody te nie tylko nie podważają prawdziwości zeznań P. Z., ale zdają się je potwierdzać. Co więcej, wskazują też na prawidłowość rozumowania Sądu pierwszej instancji, który oceniając krytycznie linię obrony M. S. uwzględnił również konieczność pozyskiwania przez niego środków na zakup narkotyku na własne potrzeby.

Nie podziеляjąc zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd apelacyjny zawarł w swoim wyroku rozstrzygnięcie o zmianie skarżonego wyroku w pkt 19. Jest ono wynikiem omyłki, której charakter uniemożliwił jej usunięcie w trybie art. 105 k.p.k. Podkreślić trzeba, że nie ma ona żadnego znaczenia, gdyż stanowi jedynie potwierdzenie treści modyfikowanego orzeczenia.

W stosunku do M. S. koniecznym stało się uwzględnienie apelacji prokuratora i wymierzenie oskarżonemu kar grzywnien za przestępstwa przypisane mu w pkt. 20 i 21 skarżonego wyroku. Uchybienie to dostrzegł zresztą sam Sąd pierwszej instancji, dając temu wyraz w pisemnych motywach wyroku. Z uwagi na jednoznaczną treść art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie ma potrzeby szerszego uzasadniania podstawy orzeczenia grzywny, która w tym przypadku jest obligatoryjna.

Mając w polu widzenia dyrektywy wymiaru kary, w tym również możliwości majątkowe oskarżonego, Sąd Apelacyjny wymierzył mu grzywny jednostkowe w rozmiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 złotych. Wymierzając karę łączną grzywny, Sąd odwoławczy orzekł ją z zastosowaniem pełnej absorpcji, w wysokości grzywny orzeczonej za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt. 19 wyroku. Grzywna w tym wymiarze jest wystarczająca, aby osiągnąć stawiane przed nią cele.

Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się powodów do weryfikacji skarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karach jednostkowych pozbawienia wolności i karze łącznej. Są one adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego i jego winy. Spełniają też wymagania prewencyjne. Kara łączna pozbawienia wolności orzeczone z zastosowaniem pełnej absorpcji nie może nosić cech rażącej surowości.

Podobnie jak w przypadku M. T. (2), z podstawy prawnej wymiaru kary łącznej wyeliminowano przepis art. 91 § 2 k.k. Oskarżonemu nie wymierzano kary na podstawie art. 91 § 1 k.k., a zatem brak było powodu do powoływania go w podstawie wymiaru kary łącznej.

Apelacja obrońcy oskarżonego D. S. (1).

Zauważyć trzeba na wstępie wadliwość wniosków apelującego. Z treści apelacji wynika przecież, że nawet uwzględnienie wniesionego środka odwoławczego nie mogłoby prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa i skazania go za przestępstwo wskazywane przez obrońcę, ale do zmiany opisu kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu.

Podkreślić trzeba, że apelacja obrońcy D. S. (1) nie jest zasadna, jednakże w wyniku jej rozpoznania Sąd odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd pierwszej instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dopuścił się obrazy przepisu art. 7 k.p.k., wyrażającej się zdaniem apelującego w ocenie wyjaśnień samego oskarżonego, a także zeznań P. Z., wyjaśnień E. Ł. i zeznań R. K..

W kwestii oceny zeznań P. Z. Sąd Apelacyjny wypowiedział się już we wstępnej części uzasadnienia. Przedstawiona tam argumentacja wyczerpuje problematykę poruszaną w apelacji obrońcy oskarżonego D. S. (1) i zachowuje swoją aktualność.

Co się tyczy oceny wyjaśnień oskarżonego, to słusznie Sąd Okręgowy krytycznie ocenił linię obrony oskarżonego, przyznającego się wyłącznie do nabywania narkotyków na własne potrzeby. Upatrywanie przez apelującego w takich wyjaśnieniach oskarżonego potwierdzenia jego wiarygodności i jednocześnie powodu do zanegowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji nie ma żadnego oparcia w pozostałym materiale dowodowym i jest pozbawione racjonalnego uzasadnienia. Zupełnie chybionym jest powoływanie się na to, że gdyby oskarżony chciał uniknąć odpowiedzialności karnej, to nie przyznawałby się w ogóle do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oczywistym jest, że w przypadku dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne stawiałyby oskarżonego w nieporównywalnie lepszej sytuacji procesowej. Nabywanie 150 gram narkotyku na własne potrzeby, musiałyby rodzić zupełnie inne skutki karne niż wprowadzanie do obrotu 1865 gram amfetaminy, 2 000 gram marihuany i 500 sztuk ekstazy.

Apelujący nie wykazuje również, aby dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań R. K. wykraczała poza granice określone przepisem art. 7 k.p.k. Zaznaczyć trzeba, iż zarzucając świadkowi pomawianie oskarżonego o przekazanie mu narkotyków w obawie przed kontrolą policji, apelujący nie przedstawia powodów dowodzących bezpodstawności tego pomówienia. Zapomina również, że opisywane przez R. K. zdarzenie nie stanowiło elementu przypisanego D. S. (1) przestępstwa i nie wpływało na zakres jego odpowiedzialności.

Zupełnie pozbawiona racji jest próba zdyskredytowania zeznań R. K. poprzez odwołanie się do stanu zdrowia psychicznego świadka. Oceniając wiarygodność zeznań R. K., Sąd Okręgowy miał w polu widzenia tę okoliczność. To, że na skutek zdarzeń, mających miejsce w toku postępowania, nastąpiły takie zmiany w stanie zdrowia R. K., które zaburzyły, a nawet wyłączyły jego zdolność zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, nie oznacza, że przekazywane wcześniej przez niego informacje są pozbawione wartości dowodowej. Wbrew sugestiom apelującego nic nie uprawnia do traktowania relacji R. K. w kategoriach „fantazji”. To, że R. K. nie jest przedstawiany w zebranych materiale dowodowym jako „znaczący sprzedawca narkotyków” w żadnym wypadku nie wyklucza możliwości nabywania od oskarżonego narkotyków w podawanych przez siebie ilościach. Tym bardziej, że w na tle tych ilości narkotyków, którymi obracali oskarżeni, działalność R. K., stanowiącego dalsze ogniwo dystrybucji, nie była znacząca.

Dowolnym są wywody apelującego dotycząc wiarygodności wyjaśnień E. Ł.. Twierdzenia apelującego, że to E. Ł. znajdowała się w zainteresowaniu organów ścigania, a nie oskarżony D. S. (1) i chcą zapewnić opiekę dziecku, w celu odsunięcia od siebie groźby aresztowania bezpodstawnie go pomówiła są jedynie gołosłownymi i nieuprawnionymi dywagacjami.

Mając w polu widzenia dokonaną w postępowaniu odwoławczym korektę kar wymierzonych innym oskarżonym i potrzebę zachowania wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, Sąd Apelacyjny złagodził wymierzoną D. S. (1) karę do 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Jest ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i jego zawinienia, a jednocześnie spełnia stawiane przed nią wymagania w zakresie społecznego i wychowawczego oddziaływania.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli przepisu art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając oskarżonych od ich ponoszenia.

Orzekając o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził je na rzecz obrońców w wysokości odpowiedniej stawki minimalnej (§ 14 ust 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), powiększonej o 20 % za każdy dodatkowy termin rozprawy (§ 16 powołanego rozporządzenia). Mając w polu widzenia charakter sprawy i zakres zaskarżenia, Sąd odwoławczy nie dopatrył się w realiach niniejszej sprawy tego rodzaju okoliczności, które wskazywałyby, że nakład pracy obrońców z urzędu był większy niż przeciętny. Dlatego też brak było podstaw do przyznawania im wynagrodzenia w wyższej wysokości.

Odnosząc się zaś do wniosków obrońców o przyznanie zwrotu kosztów podróży związanych z udziałem w rozprawie odwoławczej, Sąd Apelacyjny nie przekreśla z góry ich zasadności. Pamiętać jednak trzeba, że zgodnie z przepisem § 19 pkt. 2 powołanego rozporządzenia, do ponoszonych przez Skarb Państwa kosztów obrony z urzędu zaliczają się tylko te niezbędne wydatki adwokata, które zostały udokumentowane. Warunek ten w niniejszej sprawie nie został spełniony. Nie sposób przecież uznać, że sam wniosek o przyznanie kosztów obrony z urzędu stanowi należyte udokumentowanie poniesionych wydatków.